

### Projekt kodeksu pracy wpłynął do Sejmu

Projekt kodeksu pracy — opracowany przez Radę Ministrów przy udziale CRZZ — wpłynął do łaski marszałkowskiej. Jednocześnie rząd przedstawił Sejmowi projekt ustawy o przepisach wprowadzających kodeks pracy.

Pierwsze czytanie tego projektu ma nastąpić już na najbliższym posiedzeniu parlamentu w bm.

Na tym samym posiedzeniu Sejm przedyskutuje ma również problemy ochrony zdrowia w naszym kraju.

Uchwalenie kodeksu pracy, będzie miało doniosłe znaczenie dla realizacji polityki społeczno-gospodarczej wytyczonej na VI Zjeździe PZPR. Projekt wniesiony przez rząd do Sejmu, uwzględnił wyniki dyskusji na VII Kongresie Związków Zawodowych oraz konsultacji przeprowadzonych w zakładach pracy, w środowiskach naukowych i prawniczych.

Główny cel tego doniosłego aktu prawnego — to stworzenie nowego i postępowego ustawodawstwa pracy, dostosowanego do zadań wynikających z obecnego etapu rozwoju naszego kraju.

W jednolity sposób unormowane zostały w projekcie podstawowe prawa i obowiązki wszystkich pracowników. Tym samym zlikwidowane zostaną te różnice, jakie jeszcze istniały pomiędzy uprawnieniami robotników i pracowników umysłowych.

Poszczególne postanowienia projektu sprzyjać będą uwolnieniu dobrej i wydajnej pracy, umocnieniu ładu i porządku w zakładach. W kodeksie uwzględniona jest jednocześnie zasada jednoosobowego kierowania zakładem pracy.

Kodeks zapewni związkom zawodowym właściwą pozycję i współdziałanie w kształtowaniu socjalistycznych stosunków pracy oraz reguluje główne formy współpracy kierowników zakładów z radami zakładowymi.

Projekt przewiduje w określonych dziedzinach nowe gwarancje prawne, a także rozszerzenie niektórych uprawnień pracowników.

Warto wspomnieć, że wnosząc projekt kodeksu pracy pod obrady Sejmu, rząd zobowiązał jednocześnie ministrów do sprawnego zorganizowania prac związanych z przygotowaniem aktów prawnych przewidzianych w tym projekcie.

### Sześcioraczki w Afryce

Susan Rosenkowitz, 25-letnia mieszkanka Kapsztadu, urodziła w płatek rano sześcioraczki. Jak oświadczyli lekarze, matka oraz trzech synów i trzy córki czują się dobrze.



Widok z wieży kontrolnej na budujące się lotnisko im. Generata de Gaulle'a pod Paryżem. Lotnisko zostanie oddane do użytku w marcu br. CAF — Photofax

## Kryptonim „Norwegia”

(Korespondencja z Oslo)

Od tygodnia w górę trwa przed sądem w Oslo proces w sprawie zabójstwa marokańskiego kelnera Ahmeda Bouchiki, popełnionego 21 lipca ub. roku w norweskiej miejscowości Lillhammer. Na ławie oskarżonych zasiada 6 agentów i współpracowników wywiadu izraelskiego Mossad, bezpośrednio związanych z zabójstwem Marokańczyka.

Plan operacji powstał w lipcu 1973 roku w centrali Mossad w Tel Awiwie. Jej pomysłodawcą był w głównej mierze jeden z głównych oskarżonych, Abraham Gehmer, który omówił go następnie z drugim pracownikiem wywiadu, Danem Aerbalem. Już następnego dnia Gehmer, Aeral i dwaj inni agenci Mossad — Pistaure i Seventer udali się via Frankfurt nad Menem do Sztokholmu, gdzie spotkali się z Marianną Gladnikoff, obywatelką szwedzką pochodzenia żydowskiego. W rozmowie z Aerbalem Szwedka dowiedziała się, że celem przyjazdu panów z Tel Awiwu jest rzekomo zapobieżenie akcji „Czarnego Września” na jedną z ambasad izraelskich lub biura linii lotniczych El-Al w krajach skandynawskich. Po kilku dniach cała grupa w towarzystwie M. Gladnikoff pojechała do Oslo, a następnie do Lillhammer. W obu miastach śledzono dwóch Arabów, Marokańczyka Ahmeda Bouchiki i Algierczyka Karima Benamena. Tylko dzięki temu, że wkrótce potem Algierczyk wyjechał z Norwegii, uniknął on losu Marokańczyka.

Tymczasem w Lillhammer zjawili się cała piętnastka grupy likwidacyjnej, wśród nich domniemany zabójca Jonathan Ingley, lat 39, noszący pseudonim „James” i podróżujący z paszportem brytyjskim oraz

Sylvia Raphael vel Patricia Roxburgh, lat 36, wladająca 6 językami, Szwedka, urodzona w Afryce Południowej, mająca obywatelstwo izraelskie, korespondent „Svenska Dagbladet” określa jako „topsiorna”, czyli członkowie agencji kontrwywiadu izraelskiego. W swej bogatej karierze zawodowej była ona między innymi dziennikarką i fotoreporterem gazet paryskich. W tym charakterze odbywała liczne podróże po krajach arabskich.

O ważnej roli, jaką Sylvia Raphael, zasiadająca obecnie na ławie oskarżonych w Oslo, miała odgrywać w Lillhammer, świadczy kilka jej wypowiedzi w czasie procesu. Specjalny wysłannik szwedzkiego dziennika „Dagens Nyheter” pisze z Oslo, że zabójca Jonathan Ingley vel James, którego nie ma na ławie oskarżonych, gdyż udało mu się ucieknąć władzom norweskim zaraz po wykonaniu zadania, tak miał skomentować swoją czyn: „robotą jest robota”. Zatrzymuje Sylvie Raphael na lotnisku w Oslo, policja znalazła w jej torbie zdjęcie zabitego Marokańczyka. Prasa skandynawska pisze także, że Sylvia nawiązała w Oslo kontakt z dyplomata izraelskim o nazwisku Eyal.

Zarówno z relacji prasy, jak i z aktu oskarżenia wywnioskować można obraz pracy wywiadu izraelskiego. Z wypowiedzi Szwedki, Marianny Gladnikoff wynika, iż wywiad ten wykorzystuje do swoich krwawych praktyk również obywateli pochodzenia żydowskiego z innych państw, żerując na ich nieświadomości i łatwowierności.

RUDOLF HOFFMAN

Wyd. A | Łódź, sobota 12 stycznia 1974 r. | Cena 1 złoty  
Rok XXX | Nr 10 (7810)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Z prac Prezydium Rządu

- ★ Gospodarka drewnem
- ★ Przyjęcia nowych pracowników
- ★ Zasady finansowania i budowy urzędów wypoczynkowych

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 11 bm. na posiedzeniu Prezydium Rządu rozpatrzył i zaakceptował program racjonalnej i oszczędnej gospodarki drewnem. W programie precyzyjnie są zapisane dla różnych organizacji gospodarczych, m. in. w dziedzinie racjonalnego wykorzystania drewna, oszczędnej gospodarki deficytowymi materiałami drzewnymi, maksymalnego zwiększenia

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Echa inicjatywy Nixona

Inicjatywa prezydenta USA w sprawie zwolnienia konferencji krajów — głównych importerów ropy naftowej została na ogół przyjęta pozytywnie przez zainteresowane rządy. Jednakże forma zaproszenia wystosowanego przez szefa Białego Domu wzbudziła pewną konsternację, zwłaszcza w niektórych stolicach państw Wspólnego Rynku. Na liście zaproszonych figuruje tylko pięć krajów EWG. Koła oficjalne w Waszyngtonie i Brukseli wyjaśniają, że prezydent Nixon zwrócił się przede wszystkim do tych państw, które są członkami komitetu energetycznego OECD, lecz pominięte kraje EWG również będą miały możliwość pośredniego przedstawienia swego punktu widzenia. Nixon zaznaczył to w liście do rządu NRF, który aktualnie przewodniczy pracom rady ministerialnej EWG. W Waszyngtonie miarodajne koła

wskazują na motywy, którymi kierował się amerykański prezydent, podejmując swą inicjatywę. Stany Zjednoczone coraz bardziej obawiają się ogólnosiwiatowej recesji, która może nadejść, jeśli kraje uprzemysłowane będą działały na własną rękę w sprawach energetycznych. Dlatego USA dążą do stworzenia czegoś w rodzaju „wspólnego frontu” importerów ropy.

## Kissinger w Egipcie

Incydenty zbrojne na liniach przerwania ognia oraz cisza w Genewie, gdzie zawieszono rozmowy do przyszłego tygodnia, towarzyszą trzeciej już podróży bliskowschodniej amerykańskiego sekretarza stanu, Henry Kissingera.

Spotkanie odbędzie się w Asuanie, gdzie prezydent Sadat przebywa od początku bieżącego tygodnia, prowadząc rozmowy z członkami swego gabinetu, którym powierzył odpowiedzialne zadania związane z przygotowaniem istotnych zmian w strukturze politycznej kraju. Kissinger, jak się tu przypuszcza, poinformuje prezydenta Egiptu o treści rozmów, jakie przeprowadził w Waszyngtonie z izraelskim ministrem obrony, Mosze Dajanem. Jest prawdopodobne, że wśród informacji tych znajdzie się sprawa związane z składem nowego gabinetu izraelskiego, a także kwestie dotyczące rozdzielania wojsk na linii przerwania ognia.

Po zapoznaniu się z egipskim punktem widzenia na aktualną politykę Izraela Kissinger uda się następnie do Tel Awiwu.

W Genewie wojskowi prowadzący rozmowy w imieniu swych rządów zawiesili negocjacje do następnego tygodnia, oczekując na nowe dyspozycje i dyrektywy.

## H. Jabłoński na Opolszczyźnie

11 bm. przebywał na Śląsku Opolskim członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Henryk Jabłoński odwiedził nowo wybudowane zakłady „Besel” w Brzegu. Przewodniczący Rady Państwa odwiedził także kombinat skórzany „Olmet” w Krapkowicach, który po raz trzeci zdobył tytuł najlepszego eksportera w branży obuwniczej.

Na zakończenie pobytu na ziemi opolskiej H. Jabłoński spotkał się z aktywnym społeczno-politycznym w Opolu. Omówił on niektóre zagadnienia polityki międzynarodowej oraz dalszego rozwoju kraju, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ideologicznej.

Odbędzie się również spotkanie H. Jabłońskiego z egzekutywą KW PZPR w Opolu.



W obawie przed zamachami międzynarodowej grupy terrorystycznej, na lotniskach krajów Europy zachodniej podjęto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Na zdjęciu: posterunek policyjny w samochodzie pancernym przed dworcem lotniczym w Zurichu. CAF: AP telefoto

## Oskarżeni o handel żywym towarem

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpocznie się wkrótce proces dwóch cudzoziemców — Z. H. oraz Ch. A. S., zamieszkałych we Frankfurcie nad Menem, którzy oskarżeni są o „handel żywym towarem”.

Występując w naszym kraju jako „turyści” lub „przedstawiciele zachodniemieckich firm handlowych” zgłaszali się oni do różnych instytucji, gdzie oferowali zatrudnienie polskich specjalistów za granicą. Wechodzili również w kontakty z osobami prywatnymi, które pomogłyby im w pozyskiwaniu młodych, atrakcyjnych Polek. Dzielwczom tym oferowali pracę; sekretarek, recepcjonistek, sprzątaczek lub hostess w państwach zachodnich lub w jednym z... szekjanatów nad Zatoką Perską.

Pragnąc zachęcić do wyjazdu obdarowywali oni ewentualne kandydatki na zrobienie „karierę” za granicą prezentami. Zakładali konta PKO dające podstawę do ubiegania się o paszport i opłacali podróże.

## W całym kraju trwają przygotowania do obchodów

### 50 rocznicy śmierci Lenina

W całym kraju trwają przygotowania do przypadającej 21 stycznia 50 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina.

W warszawskim muzeum Lenina, przygotowano 11 sal wystawowych. W 7 z nich zebrano eksponaty dotyczące bezpośrednio życia W. Lenina i jego działalności, walk rewolucyjnych ludu rosyjskiego i udziału w nich Polaków. Ekspozycja składa się z 14 tys. eksponatów. Muzeum przygotowuje obecnie konkurs na rysunek dziecięcy pt. „Lenin w życiu dzisiejszym”.

Szczególnie uroczyste rocznicę obchodzi społeczeństwo Krakowa i ziemi krakowskiej. Muzeum Lenina w Krakowie, którego stała ekspozycja „Lenin w Polsce” obejrzało w ub. r. blisko 200 tys. osób, przygotowuje aktualnie — wraz ze swymi filiami w Nowym Targu i Płońsku — kilkadziesiąt imprez, z których największą będzie wystawa oświatowa „Włodzimierz Lenin — życie i działalność”.

Znaczna ilość zgłoszeń napłynęła już na organizowany w kwietniu ogólnopolski młodzieżowy rajd „Śzlakami Lenina”.

Uroczysty charakter i bogaty program będą miały tegoroczne „Dni Leningradu” w Gdańsku — miasto od lat zaprzyjaźnione z radzieckim grodem. Podczas „Dni”, które trwać będą od 17 do 23 stycznia, odbędzie się wiele imprez kulturalnych oraz szereg spotkań z delegacjami radzieckimi. W tym czasie zwodowany zostanie w styczniogdańskim prototypowy 105-tonni statek budowany dla armatora radzieckiego.

## Uchodźcy z Chile w Polsce

11 bm. w godzinach wieczornych przybyła samolotem do Warszawy 30-osobowa grupa uchodźców politycznych z Chile, która schroniła się przed prześladowaniami junty wojskowej na terenie b. ambasady w Santiago, gdzie przebywała przez wiele tygodni.

Wśród przybyłych do Polski patriotów chilijskich znajdują się członkowie, aktywiści i sympatycy Komunistycznej Partii Chile, Partii Socjalistycznej i innych stronnictw Frontu Ludowego.

## Działać na rzecz bezpieczeństwa i współpracy w Europie

Dziś w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — skupiającego działaczy politycznych i społecznych, ludzi nauki i kultury, duchownych, przedstawicieli różnych zawodów.

W czasie posiedzenia przewodniczący komitetu — Marian Dobrosielski przedstawił informacje o aktualnym przebiegu prac II fazy obrad konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

W dalszym ciągu obrad przyjęto program działalności komitetu w roku bieżącym.

## CO DZIEŃ NIESIE

W 12 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.41, zajdzie zaś o 15.48.

Imieniny obchodzą Benedykt i Arkadiusz

Dziurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami drobne opady śniegu. Temperatura minimalna — 10, maksymalna — 4 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-wschodnich. Jutro pogoda bez zmian.

Ciśnienie wieczorną wynosiło 747,8 mm.

Ważniejsze rocznice

1945 — Armia Radziecka rozpoczęła ofensywę na ziemiach polskich; operacja Wisła — Odra

1946 — Wybuchło zbrojne powstanie w Zanzibarze, w wyniku którego obalono sultana i proklamowano republikę.

Taka sobie myśl

To nieprawda, że pies rozlewa pech, natomiast prawdą jest, że je zbiera.

Uśmiechnij się



— Co widzę? Wiec było jednak trochę śniegu w górach!?

## Wielka niewiadoma MŚ



Na zdjęciu: piłkarze Haiti, którzy w mistrzostwach świata walczą będą w IV grupie razem z Polską, Włochami i Argentyną.

# Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

produkcji materiałów drewnopochodnych, a także kontroli zużycia i atoczenia tego rodzaju surowców.

Na posiedzeniu podjęto również decyzję dotyczącą racjonalnego zaopatrzenia kraju w wyroby hutnicze z importu oraz zwiększenia dyscypliny w ich zamawianiu.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono zagadnienia związane z dalszą racjonalizacją zatrudnienia w 1974 r., na tie ustalonych w tej dziedzinie zadań wynikających z narodowego planu społeczno-gospodarczego. Ze strony resortów, zjednoczeń i zakładów konieczne jest podjęcie skutecznych kroków na rzecz zmocnienia dyscypliny pracy, lepszego wykorzystania czasu roboczego, rozwiązań i inicjatyw, które wywierają dodatni wpływ na wzrost wydajności. Większą niż dotychczas uwagę należy zwrócić na zjawisko fluktuacji kadr.

Prezydium Rządu podjęło decyzje mające na celu odpowiednie rozłożenie w skali całego roku przyjętych nowych pracowników do zakładów pracy, tak aby w jednostkach pozostających na rozrachunku gospodarczym co najmniej 2/3 planowanego przrostu zatrudnienia — poza określonymi przypadkami o szczególnym znaczeniu gospodarczym — zrealizować dopiero w II półroczu, tzn. w okresie dopływu do przedsiębiorstw absolwentów szkół.

Prezydium Rządu omówiło wstępnie — przy udziale przedstawicieli CRZZ — tezy w sprawie kompleksowych zasad organizacji, koordynacji oraz finansowania budowy i eksploatacji urządzeń socjalnych służących wypoczynkowi. Dokument ten ma na celu wprowadzenie w życie takich zasad działania, które umożliwiłyby z jednej strony lepsze wykorzystanie posiadanej już w tej dziedzinie bazy, możliwości technicznych oraz środków inwestycyjnych, z drugiej zaś — dalszy prawidłowy jej rozwój, zgodny z potrzebami załóg pracowniczych i ich rodzin.

Na posiedzeniu podjęto decyzję w sprawie zapewnienia rozwoju produkcji urządzeń połączonych i chemicznych środków gaśniczych.

# Czy dojdzie do nawiązania stosunków dyplomatycznych Kuba - USA

Agencja Prensa Latina opublikowała oświadczenie kubańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, precyzujące stanowisko rządu Kuby w sprawie stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Oświadczenie stwierdza, że dopóki Stany Zjednoczone nie zniosą bezwarunkowo blokady gospodarczej wyspy, nie ma mowy o nawiązaniu dialogu w sprawie stosunków między obu państwami. To właśnie Stany Zjednoczone — przypomina dokument — zerwały stosunki dyplomatyczne z Kubą i od nich, a nie od Kuby, powinna wyjść inicjatywa w sprawie wznowienia kontaktów kubańsko-amerykańskich.

Kubańskie MSZ zaznacza również, że „problem wycofania Amerykanów z bazy Guantanamo powinien znaleźć się w centrum rozmów” między obu państwami i dodaje, że „Kuba nie wyzwała się i nie wyzreze swowolności nad tym skrawkiem suwogrodowego terytorium”.

Wspomniane oświadczenie zostało złożone w związku z wypowiedzią ambasadora kubańskiego w Meksyku, F. Lopez, który w rozmowie z dziennikarzami wspominał o możliwości rozmów w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych z USA, gdyby to państwo zlikwidowało blokadę gospodarczą Kuby.

# Prawo do nagrody

Wkrótce rozpoczyna się wypłaty z zakładowego funduszu nagród. Po raz pierwszy nagrody będą przyznawane na nowych zasadach, które nie weszły jeszcze w pełni spopularyzowane. Jedną z najważniejszych wątpliwości dotyczy związku uprawnień do nagrody ze stażem i ciągłością pracy.

Nagroda przysługująca pracownikowi, który przepracował nienagannie w jednym zakładzie cały rok kalendarzowy. Jest to generalne założenie nowych przepisów. Szczegółowo sprzyjające wyjątki od tej zasady dotyczą przypadków umotywowanych ważnymi względami gospodarczymi lub społecznymi, które pozwalają na przyznanie nagrody mimo niespełnienia tego warunku.

Chodzi tu, przypomnijmy, m. in. o takie sytuacje, jak przeniesienie służbowe, odejście na bezpłatny urlop macierzyński lub powrót z takiego urlopu, przejście na emeryturę lub rentę inwalidzką. W tych i innych przypadkach nagroda jest proporcjonalna do okresu zatrudnienia w danym roku w zakładzie. Natomiast w razie rozwiązania przez zakład stosunku pracy za wypowiedzeniem lub w drodze porozumienia stron oraz przy przejściu z innego zakładu za zgodą obu przedsiębiorstw (przerwa w pracy nie może być dłuższa niż 10 dni) — prawo do nagrody przysługuje po co najmniej 6-miesięcznym okresie pracy w nowym zakładzie.

Intencją nowych przepisów jest przeciwdziałanie plynności kadr. Chodzi tu oczywiście o fluktuację żywiołu nie zaś o ruch kadr uzasadniony względami gospodarczymi lub będący wynikiem decyzji zakładów. Stąd też odrębne warunki otrzymania nagrody dla tych, którzy przystąpili do pracy po 31 grudnia 1972 r. Nagrody w pełnej wysokości wypłaca się im dopiero za trzeci i następnymi latami pracy w danym zakładzie. Natomiast za pierwszy rok przysługują im nagrody w wysokości 50 proc., a za drugi — 75 proc. Nie dotyczy to oczywiście tych, którzy zmienili pracę w wyniku przeniesienia służbowego i innych wspomnianych wyżej form rozwiązania stosunku pracy.

Nowe zasady przyznawania nagród obronią też absolwentów podejmujących pierwszą pracę. Absolwentom zasadniczych szkół zawodowych, szkół średnich i wyższych okres nauki w tych szkołach wlicza się do czasu pracy, od którego zależy prawo do nagrody.

# Rekord długości lotu „Skylaba“

W piątek o godz. 15.01 czasu warszawskiego czas pobytu załogi „Skylaba” w kosmosie przekroczył 8 tygodni. Rekord długości lotu na orbicie okołoziemskiej, należącej dotychczas do drugiej załogi „Skylaba” i wynoszący 59 dni 11 godzin 8 minut, obecna załoga pobije w najbliższy poniedziałek.

Ostatnia okresowa kontrola stanu zdrowia G. Carra, W. Pogre i E. Gibsona wykazała, że są oni w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej.

# Kariera wiatraków

Australijska firma produkująca wiatraki przeżywa „boom” eksportowy. W Stanach Zjednoczonych jest coraz więcej amatorów wiatraków, które wykorzystuje się do napędzania generatorów elektrycznych. Firma „Quirk's Victory Light Co”, która normalnie wysyłała do Stanów Zjednoczonych załadowane 2 wiatraki rocznie, w samym tylko listopadzie wyeksportowała ich 100 sztuk.

# „Daily Mirror” droższy

Dziennik londyński o największym w W. Brytanii nakładzie, „Daily Mirror” ogłosił w piątek, iż od przyszłego poniedziałku podnosi cenę z 3 do 4 pensów. Decyzję tłumaczy się znacznym zwiększeniem kosztów wydawniczych, m. in. w ciągu ostatnich 2 lat koszty jego drukowania wzrosły z 8,5 miliona funtów do 14 milionów funtów. Dzienny nakład „Daily Mirrora” wynosi 4,3 miliona egzemplarzy.

# Kronika wypadków

Na stacji PKP Dobroń podczas wsiadania dostał się pod wagon Stanisław B. zam. w Koluminie, który doznał urazów głowy i ogólnych porażek. Przewieziono go do szpitala.

W Łodzi na ul. Słowej kierowca autobusu MPK uderzył w tył furmanki. Pasażer wozu Jan Ch. doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

Kierowca „Warszawy” IP 4692 jadąc z nadmierną szybkością ulicą Telefoniczną wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Pasażer samochodu Sławomir Z. (Pabianówka 240) doznał obrażeń. Pomocy udzielono mu w pogotowiu.

W Budach Zaklaskrotnych spaliły się stodoła i obora należące do Janiny Z. Straty szacuje się na ok. 50 tys. zł. Przyczynę ustali komisja.

W Łodzi na ul. Salowej zapaliła się od zwarcia w instalacji ścianki działowa w kantorku Przedsiębiorstwa WOK. Pożar stłumiła Straż Pożarna. (kl)

# Mleko dopiero o świcie

Panujace ostatnio mrozy sprawily, że wiele butelek mleka rozosazonego do klientów popękało. W tej sytuacji zdecydowano od dziś dostarczać mleko od godz. 4, a nie jak do tej pory od godz. 24.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mego Męga

S. + P.

**WANDA BIEGANSKIEGO**

zostanie odprowadzona mszą św. dnia 14 stycznia 1974 r. o godz. 18 (poniedziałek) w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Rzgowskiej 88, o czym wszystkich zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamiam

ZONA

W dniu 10 stycznia 1974 roku zmarła nagle, w wieku lat 75, ukochana Matka i Babcia

S. + P.

**KAZIMIERA PAWLICKA**

z domu MIKSZEWSKA wdowa po Konstancym.

Uroczystości żałobne odbędą się w kaplicy na cmentarzu św. Wojciecha na Dołach, w dniu 12 stycznia br. o godz. 15.30, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim żalu

DZIECI, SYNOWA, ZIEC, WNUCZKI I WNUKI

W powodu zgonu naszej nieodżałowanej koleżanki

MGR

**LUBY PAWŁOWICZ**

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUĆCIA Rodzicom i Siostrze składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z PRZYCHODNI SKORNO-WENEROLOGICZNEJ m. ŁODZI

Dnia 8 stycznia 1974 roku zmarła w Łodzi, nasza najukochańsza Matka, Siostra i Babcia

S. + P.

**WANDA PEKOSŁAWSKA**

urodzona 22 czerwca 1890 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 12 stycznia br. o godz. 8.30 w kaplicy św. Krzysztofa przy kościele Księżych Jezuitów w Łodzi, ul. Sienkiewicza 60. Ekspozycja do grobu rodzinnego na cmentarzu Kule w Częstochowie nastąpi w tym samym dniu o godz. 11, o czym zawiadamiamy Przyjaciół i Zyczliwych

CÓRKI, SYNOWIE, BRAT, BRATOWIE, SYNOWE, ZIEC, WNUKOWIE I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 10 stycznia 1974 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 60, mój najukochańszy Mąż

S. + P.

**WAWRZYNIEC WARYCH**

długoletni pracownik „Textilimpexu”, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi PRL.

Wyprowadzenie drogiem nam zwłok nastąpi dnia 12 stycznia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiam

ZONA z POZOSTAŁĄ RODZINĄ

Dnia 10 stycznia 1974 r. zmarła nagle, w wieku lat 75, ukochana Matka i Babcia

S. + P.

**MGR LUBA PAWŁOWICZ**

nasza nieodżałowana Przyjaciółka, szlachetny i uczynny człowiek o wielkim sercu, pełna radości życia. Cześć Jej pamięci.

PRZYJACIELE

W dniu 10 stycznia 1974 r. zmarła nagle, w wieku lat 75, ukochana Matka i Babcia

S. + P.

**JANINA MARCINKOWSKA**

z NIEDZWIECICH

emerytka ZPB im. S. Okrzei. Pogrzeb odbędzie się dn. 14 stycznia 1974 r. (poniedziałek) o godzinie 15 na cmentarzu na Załazie, o czym z smutkiem zawiadamiam

RODZINA

Pielęgniarka ZOFII HARNASON wyraży głębokiego współczucia w powodu śmierci

MGR

**OJCA**

składają

KIEROWNIK I ZESPÓŁ II KLINIKI CHIRURGICZNEJ WAM

# „MOST ŚMIERCI“

3 marca br. w obecności prezydenta Brazylii — dokonana ma być otwarcie 15-kilometrowej drogi mostu, przecinającego zatokę Guanabara i łączącego Rio de Janeiro z Niterói. Obiekt ten jest największym w historii Brazylii, a również

niejednym z największych na świecie przedsięwzięć w dziedzinie konstrukcji stalowych. Od 8 lat przy budowie pracuje 10 tysięcy robotników. Most ten nazywany jest „Dumą Brazylii”, ale także i „mostem śmierci”. Już w pierwszych dniach 1974 r. — dokładnie 6 stycznia — zginęło tu dalszych 6 robotników. Oznacza to, że do tej pory na wspomnianej budowie zarejestrowano już 33 wypadki śmiertelne. Ale są to dane oficjalne, które nawet prasa brazylijska poddaje w wątpliwość. Na marginesie ostatniej tragedii wiele tutejszych dzienników opublikowało artykuły odsłaniające dramatyczne kulisy tej budowy. I tak z artykułów tych można się dowiedzieć, że „tajemnicę budowy” przewodzi wszystkim przed wielkimi dziennikarzami chroni 400 uzbrojonych po zęby strażników. Przy konstrukcji mostu pracują głównie ludzie przybyli z północno-wschodnich, najuboższych rejonów Brazylii.

Niektóre grupy pracowników zatrudnione są tu nieprzerwanie przez 24 godziny, aby następnie powrócić na budowę już po następnej... dobie. Także prace nie należą tu do wygórowanych. Wykwalifikowany robotnik zarabia np. nie więcej niż 2, 3 cruzeiros na godzinę. Koszula kupiona w dobrym sklepie kosztuje w Rio około 150 cruzeiros.

# Czy dla pań?

Producenci kosmetyków w NRF zamierzają w najbliższym czasie wypuścić na rynek kremu do warg o rozsmakowanych smakach. Przeprowadzone badania wykazały, że największą popularnością cieszą się wśród pań pomadki do warg o smaku wiśniowym, cytrynowym, miętowym oraz pomarańczowym.

# Tygrisy - albinosy

W cyрку Wulbera w Genewie, który posiada liczną menażerię, przysyłają na świat trzy tygrysy albinosy. Nikt jednak nie przewidział tragedii, jaka wkrótce rozegrała się w tygrysiel klatce. Matka — tygryśnica — nie mogła znieść widoku ich białej sierści.

# Pół miliona złotych na drodze

Znalazcy 575 tys. złotych — Maria Kucharska i Leon Burzyński, byli głównymi bohaterami uroczystości, która odbyła się 11 bm. w Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu. W czasie tej uroczystości znalazcy zagubionego przez ambulans pocztowy worka z pieniędzmi otrzymali należne im nagrody oraz okolicznościowe upominki.

Uroczystość ta stanowiła epilog sensacyjnej historii, która miała miejsce 14 grudnia ub. r., kiedy to wracający rano po pracy kolejarz — Leon Burzyński, dostrzegł leżący na drodze worek pocztowy o nieznanej mu zawartości. Burzyński zabrał ze sobą zębę i udał się z nią do sąsiadów. Po zerwaniu plomb i otwarciu worka, L. Burzyński oraz towarzysząca mu żona sąsiada — Maria Kucharska ujrzeli wewnątrz worka stos banknotów oraz sporą ilość listów zwykłych i poleconych. Domyślając się, iż paczka jest własnością miejscowego urzędu pocztowego w Obornikach, zawiadomili niezwłocznie kierownictwo tej placówki, które — do odebrania zguby wydelegowało swoich pracowników. Po przeliczeniu pieniędzy wręczył oni L. Burzyńskiemu „100 złotych. Pożyczonych — notabene — od Marii Kucharskiej.

L. Burzyński, który chciał uzyskać dodatkowe potwierdzenie przekazania pieniędzy właściwemu właścicielowi, powiadomił o odnalezieniu przesyłki Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu. Okazało się wówczas, że władze śledcze nic nie wiedziały o tym incydencie.

Jak się okazało 14 grudnia, prywatny kierowca, z którego usług korzystał urząd pocztowy, spóźnił się do pracy. Spóźnienie to spowodowało, iż konwojent pocztowy nie dostarczył pieniędzy na pocztę. Aby zapobiec ujawnieniu tego faktu zapadła decyzja dogonięcia pociągu na jednej z najbliższych stacji — w Rogoźnie. W czasie tego pościgu, wypadł z przyczepy jeden z worków z zawartością ponad pół miliona złotych. Jak stwierdził kierowca samochodu „nie zauważył on zguby, ponieważ... wszystkie szyby w aucie były zaporowane”.

Jak poinformowano, w miejscowości Mendoza w Argentynie, 7 stycznia br. dwie wysokogórskie ekspedycje meksykańskie, jedna zachodnoniemiecka i jedna argentyńska zdobyły najwyższy szczyt Ameryki Łacińskiej Aconcagua, wznoszący się na wysokość 6.959 metrów nad poziomem morza. Ekspedycje te odnależły zwłoki Japończyka Masso Uji, który zginął w pobliżu szczytu Aconcagua w lutym ub. roku.

# Po roku odnaleziono zwłoki alpinisty

ZPB im. J. Marchlewskiego, ZPB im. Obr. Pokoju, ZPB im. F. Dzierżyńskiego, ZPB im. Armii Ludowej, ZPB im. I. Maj, ZPW im. Gwardii Ludowej, ZPB im. Bohowników RP w roku 1965 r. w Pabianicach, ZPW im. M. Nowotki „Mazovia” w Tomaszowie Maz.

Na stanowiska specjalistów będą zaangażowani absolwenci wyższych uczelni wychowania fizycznego lub pracownicy posiadający długoletni staż pracy w zakresie rekreacji, wychowania fizycznego i wykazujący się umiejętnościami organizacyjnymi w tej dziedzinie.

# G. Kostrzewińska i A. Brodecki liderami

Wczoraj na lodowisku w Łódzkiej Pałacu Sportowym rozpoczęły się mistrzostwa Polski w jeździe figurowej kobiet i mężczyzn. Zawody stoją pod znakiem wyłonienia reprezentacji Polski, która wyjedzie do Zagrzebia na mistrzostwa Europy, a następnie do Monachium na mistrzostwa świata. Tak więc impreza ta nabiera bardzo poważnego znaczenia sportowego.

Wczoraj w jeżdżach obowiązkowych zanotowaliśmy następujące rezultaty: jazda obowiązkowa kobiet: 1) H. Szczyrba (Naprzód Janów), 2) G. Dudek (Naprzód Janów), 3) B. Warmińska (Ogniw Warszawa), 4) E. Luczyńska (Ogniw Warszawa), 5) B. Wesołowska (Włókniarz Łódź), 6) E. Maciążek (Odra Opole). W roku ubiegłym mistrzynią Polski była U. Zielinska, która teraz startuje za granicą.

Jazda obowiązkowa mężczyzn: 1) G. Glowania (Centrum Katowice), 2) J. Jankowski (Ogniw Szczecin), 3) J. Zylinski (Centrum Katowice), 4) J. Tascher (Ogniw Warszawa), 5) M. Chrolenko (Ogniw Warszawa), 6) W. Wołoszyński (Centrum Katowice). W roku ubiegłym mistrzem był J. Tascher. Lyżwiarze startować jeszcze będą w jeździe dowolnej.

parę sportowców: 1) G. Kostrzewińska i A. Brodecki (Spolem Łódź), 2) T. Skrzek i P. Szczępa (Naprzód Janów), 3) T. Wrona i L. Zabirski (Naprzód Janów), 4) B. Michałska i M. Stock (Centrum Katowice), 5) Dubiel i Zajackowski (Ogniw Warszawa). W roku ubiegłym tytuł mistrzów Polski zdobył T. Skrzek i P. Szczępa. Para Łódzka nie startowała w tym składzie. Para Spolem E. Prutek i A. Brodecki zajęła 5 miejsce. Olimpijska para z Sapporo G. Kostrzewińska i A. Brodecki

# Lyżwiarze jazdy szybkiej startują w Tomaszowie

Dzisiaj o godz. 10 na lodowisku Piłicy w Tomaszowie rozpoczyna się mistrzostwa okręgu łódzkiego w jeździe szybkiej na lodzie w konkurencji seniorów i juniorów. Dokończenie mistrzostw nastąpi w niedzielę o godz. 10.

Zgłoszonych jest około 70 zawodniczek i zawodników. Startować będą m. in.: E. Gałczyńska, Cz. Jargillo i T. Paraszka. Dwa ostatni należą do kadry narodowej i przygotowują się do mistrzostw juniorów Europy.

# Koszykarze walczą o Puchar Wyzwolenia Łodzi

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju w piłce koszykowej dziewcząt i chłopów o Puchar Wyzwolenia Łodzi uzyskane zostały następujące wyniki: Juniorki: Zielona Góra — Wrocław 32:78 (14:40), Ostrava (CSRS) — Gdańsk 49:48 (17:20), Lublin — Zielona Łódzka 44:88 (18:23), Zielona Łódzka — Gdańsk 44:88 (7:46), Łódź II — Wrocław 69:89 (29:32), Łódź II — Lublin 50:61 (27:28).

Dziewczęta: Zielona Góra — Jassy Rumunia 62:20 (22:8). Dzisiaj dalszy ciąg turnieju.

# Komunikat Małego Lotka

W zakładach małego lotka z dnia 9 stycznia 1974 r. stwierdzono: 15 rozv. z 5 trafieniami — wygrane po 127.988 zł; 2.879 rozv. z 4 trafieniami — wygrane po 1.000 zł; 79.141 rozv. z 3 trafieniami — wygrane po 60 zł. Na wylosowaną konówkę banderoli na W/w zakłady małego lotka dotychczas stwierdzono: pięćdziesiąt — 85696 — 7 kuponów — nagrody: telewizor do odbioru programu w kolorze lub 20.000 zł; czterocyfrowa — 5698 — 111 kuponów — nagrody: radioaparat lub 3.000 zł; trzycyfrowa — 699 — 1.138 kuponów — nagrody: 200 zł.

# SPORT SPORT SPORT SPORT

# Sport i rekreacja w zakładach pracy

O negadaj odbyło się poszerzone posiedzenie Prezydium Federacji Sportowej „Włókniarzy” z udziałem m. in. wiceministra MPL — M. Sobolewskiego i przedstawicieli KL PZPR — Z. Stanowskiego.

# z taśm dalekopisów

Oto komplety wyników czterdziestu rozgrywek w piłce koszykowej kobiet o Puchar Europy: Politechnika Bukareszt — MTK Budapeszt 84:88, Daugawa Ryga — Standa Mediolan 94:88, Slavia Praga — Marica Płowdwa 79:88 i w Łodzi LUKS — Clermont 44:78. Spotkania rewanżowe odbędą się 17 stycznia.

W międzypaństwowym meczu piłki ręcznej męskiej reprezentacja Szwecji przegrała z mistrzem olimpijskim Jugosławia 18:19. Natomiast piłkarze ręczni ZSRR zremisowali 22:22 z reprezentacją ligi regionalnej NRF.

K. Turowska zajęła 7 miejsc w biegu najcięższym 10 km rozegranym w NRD. Zwyciężyła L. Paulina (CSRS). Zawodniczki ZSRR zajęły dalsze miejsca. Miały one 2ie wysmarowane narty i kompletne zawody. Przegrała m. in. wiceministrowi światła H. Piljuzenka.

Pomimo kryzysu paliwowego odbędzie się „rajd arcykryzy” jako pierwsza eliminacja do mistrzostw Europy. Start nastąpi 30 bm. Udział w tej imprezie wezmą trzy załogi Polskiego Flota i jeden zespół FSO.

Spotkanie piłkarskich drużyn amatorskich rozegrane między Grecją a Hiszpanią zakończyło się zwycięstwem Hiszpanii 1:0.

Piłkarze ręczni Jugosławii pokonali w Göteborgu Szwecję 21:20 (10:10), a drużyna NRD wygrała z reprezentacją Węgier 23:19.

Juniorzy Anglii w eliminacyjnym spotkaniu juniorów w turnieju UEFA pokonali 1:0 (0:0) drużynę Wali.

Tematem posiedzenia były sprawy związane z wprowadzeniem w zakłady pracy przemysłu lekkiego nowego modelu organizacyjnego związkowej kultury fizycznej. Zgodnie z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR „O zadaniach związków zawodowych w rozwoju budownictwa socjalistycznego” Prezydium CRZZ powołało rady Związkowej Kultury Fizycznej i Turystyki na wszystkich szczeblach związkowej działalności w miejsce dotychczasowej Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki CRZZ i WRZZ oraz branżowych federacji sportowych — jako organów instancji związkowych. Nowy model upraszcza strukturę organizacyjną, przybliża tę działalność do instancji związkowych oraz stwarza lepsze przesłanki rozwoju sportu, rekreacji, turystyki i wypoczynku w zakładach pracy.

Zmiana systemu organizacyjnego wymagać będzie skupienia uwagi rad zakładowych, organizacji młodzieżowych oraz organizacji działających w kulturze fizycznej i turystyki działających w zakładzie pracy głównie na wdrażaniu nowych zadań programowych. Powoływanie w zakładach pracy zakładowych rad kultury fizycznej i turystyki, do zadań których należy będzie koordynowanie działalności w zakresie sportu, rekreacji fizycznej, turystyki i wypoczynku po pracy w zakładzie, przewidziane jest w dwóch etapach.

Poważne zadania stawiane są zakładom ogniw związkowych w zakresie organizowania dla pracowników i ich rodzin różnorodnych form aktywnego wypoczynku świeżego powietrza, ćwiczeń rekreacyjnych.

Ministerstwo Przemysłu Lekkiego i Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odnosiwego i Skórzanego uznają wypocznik po pracy poprzez sport, rekreację i turystykę postawioną powołaną w pierwszym etapie w 20 przedsiębiorstwach specjalistów do spraw sportu i rekreacji, m. in. w

le emocji sympatykom piłki siatkowej w naszym mieście.

TABELA

1. Start	6:1	19-8
2. Polonia	6:2	21-10
3. Piomien	6:2	21-11
4. AZS W-wa	4:3	14-15
5. Spójnia	4:4	17-16
6. Odra	3:5	18-18
7. Kolejarz	1:7	9-22
8. Legia	1:7	7-21

Przypominamy, że z powodu wyjazdu na mecz czterdziestki z Uniwersytetem Bazyle, rozegrany 5 bm. w Szwajcarii (wygrały lodzianki 3:0), drużyna Startu ma jeden mecz zaległy z AZS Warszawa. (w)

# Anilana - Unia

Dzisiaj o godz. 18, a jutro o godz. 11 w sali Szkoły im. A. Borowiak na Włódzkiej rozegrane zostaną dwa mecze w piłce siatkowej mężczyzn o mistrzostwo II ligi między Łódzką Anilaną, a drużyną Unii z Tarnowa. Liderem jest zespół Gwardii z Wrocławia. Drugie miejsce zajmuje Łódzka Resursa, a na trzeciej pozycji jest Unia przed Anilaną.

## MARYNA KRAJÓWNA

**P**rodukcję przestarzałe maszyny „Strzelczyk” przestał spełniać oczekiwania krajowego przemysłu, który coraz częściej szukał szlifierek nie u krajowego, lecz u obcych specjalistów. Zakład stracił swą świetną reputację. Stał się typowym potwierdzeniem teorii, że ten, który stoi w miejscu, nie tylko nie idzie naprzód, lecz się cofa.

Załoga „Strzelczyka” włączona od 1970 r. do Kombinatu Obrabiarek i Narzędzi Obróbki Ściernej, jest dziś na zupełnie innym etapie. Jako zakład wiodący w kombinacie, wypracowuje znów wzory dla innych, zarówno w zakresie organizacji produkcji, jak i technologii oraz ekonomiki. Wymagało to przemian, które całkowicie zrewolucjonizowały poprzednią działalność zakładu. Swojego okresu „chudego”, „Strzelczyk” nie przeżywał bowiem sam. To, co hamowało okresowo jego rozwój, miało swe przyczyny w niedorozwoju całego przemysłu budowy maszyn.

Przemysł ten powinien rozwijać się w tempie wyprzedzającym rozwój pozostałych przemysłów, choćby dlatego, że jego wyroby mają decydujący wpływ na rozwój pozostałych gałęzi. A poziom środków produkcji, decyduje m. in. o wzroście wydajności, nowoczesności i jakości produkcji w wielu branżach.

Pelniejsze możliwości sprzeczności tym wymaganiom, zyskał przemysł maszynowy dopiero w bieżącym 5-leciu. Jest to dla branży tego przemysłu okres nadabrania założeń i wprowadzania szerokiego frontem postępu technicznego i ekonomicznego. Wszystkie niedomagania rzutujące na słabą efektywność tego przemysłu — a więc niska produktywność majątku trwałego, wolne tempo opracowywania nowych wyrobów, nieefektywna gospodarka kadrami, brak sprawnej informacji o nowych wyrobach przemysłu krajowego i zagranicznego, nie rozwiązane problemy w projektowaniu i produkcji typowych elementów i zespołów maszynowych, znalazły także swe odbicie w łódzkim zakładzie branży obrabiarek. Stąd m. in. tak często wytkane „Strzelczyki”, „powolne”, „rodzenie” nowych opracowań, „kiszanie” całym latami prototypów lepszych rozwiązań, aż do ich wtórnego zesterowania się.

Poza tym wszystkim — na niedostatek na światowym poziomie wpływ miał słaby potencjał wyspecjalizowanego zaplecza naukowego — badawczego branży. Uzbrojenie miejsca pracy badacza w tym przemysle było nader skromne, a zainteresowanie administracji kadra badawczą, schodziło na daleki plan

Co było a nie jest, nie pisze się w rejestr. Tak kwituje się wiele zjawisk, gdy coś negatywnego, niepożądanego kończy się, gdy obróciło się na lepsze. Chciałoby się tak zamknąć kilka lat chudych, które jako przedsiębiorstwo i ludzki kolektyw, ma za sobą łódzki „Strzelczyk”. Chciałoby się, ale w wypadku zakładu o takim jak „Strzelczyk” znaczeniu dla krajowego przemysłu to nie takie proste.

wobec pogoni za planami ilościowymi. Oto jedno z wymownych porównań. Średnia wartość technicznego uzbrojenia stanowiska pracy pracownika naukowo-badawczego w przemyśle maszynowym wynosi 28 tys. zł, podczas gdy wartość technicznego wyposażenia stanowiska robotnika grupy przemysłowej wynosi 232 tys. zł.

Dziś zarówno w skali Łodzi, jak i kraju wiadomo, że „Strzelczyk” to zakład z perspektywami. Budowa nowego zakładu na Dąbrowie rozpoczęła odwarzenie przestarzałej bazy produkcyjnej najstarszego łódzkiego „metalowca”. Kuszyła wreszcie w Kolużkach budowa nowoczesnego zaplecza metalurgii.

siebie wojskiem bez uzbrojenia. W takiej sytuacji, z góry byliśmy przegrani w stosunku do najlepszych. Dziś stoimy na innym gruncie. Toteż nie boimy się zadań, nawet najtrudniejszych. A takie nam powierzone. W związku z ciągłą modernizacją gospodarki, zapotrzebowanie na dobre obrabiarki jest ogromne, tak wielkie, że nawet przy maksymalnym wykorzystaniu naszych możliwości, „Strzelczyk” będzie w stanie pokryć około 60 proc. zamówień przemysłu na szlifierki. Deficyt ten dotyczy oczywiście obecnie szlifierek o najwyższych walorach — wieloczynnościowych, z automatyczną wymianą narzędzi i dostosowanych dla różnych

Wysilek podjęty przez kombinat „Ponar-Jotes” jego OBR i wiodący w branży łódzki zakład produkcyjny, obserwowany jest z wielką uwagą zarówno przez przemysł, jak i świat naukowy. Od początku, prace OBR koordynowane są bowiem przez Radę Naukową złożoną z najwybitniejszych krajowych specjalistów budowy maszyn. Są to więc najnowsze metody powiązań praktyki przemysłowej z teorią. Interesująca jest także struktura powiązań OBR z produkcją. Dyrektor OBR, jest zastępcą dyrektora kombinatu d/s technicznych. Tak więc w zakładzie tym badania, które nie znajdują zastosowania, nie są w ogóle podejmowane przez pracowników zaplecza badawczego.

W zasadach działania łódzkiego OBR najciekawsze jest jednak to, że od samego początku — od badań stosowanych, poprzez założenia konstrukcyjne, model, prototyp do kumentacji, wszystko podporządkowane jest z góry wdrożeniu nowej myśli w przemysle. Tak jak to być powinno — autorzy już u siebie, robią analizę rentowności przyszłego urządzenia i do końca biorą odpowiedzialność za uzyskanie projektowych efektów u producenta maszyny. Mimo oczywistości takiej współpracy jest to w naszej praktyce ogromne novum, które kładzie obowiązek przed ryzykiem realizacji niepewnych nowości.

W oparciu o nowe zasady organizacji produkcji, powstało w „Strzelczyku” już wiele rewelacyjnych obrabiarek i urządzeń. Wiele z nich w niespotykanej krótkim okresie, jak np. szlifierki zadanowe SOH-10 do produkcji „Fiata 126 p” oraz dla potrzeb łódzkiego „Majędu”. W okresie 5 kwartałów, dla bielskiej „Indukty” opracowano nową szlifierkę SWF-25, dla „Ponar-Biału” „Strzelczyk” wykonuje na dokumentacji OBR serie obrabiarek zadanowych i specjalnych, nie gorszych od najlepszych z importu. Przystąpiono także do opracowań proeksploatacyjnych.

W „Strzelczyku” obróciło się na lepsze. Z doświadczeń OBR kombinatu, skorzystało już około 30 podobnych jednostek powstających przy innych branżach i resortach. Pierwszy krok w kierunku gruntownych przemian, to więc zderygowanie poważny sukces. To co jest dziś, przynosi zadowolenie i satysfakcję. O jutrze zadowolę się teraz pracą i ambicją całego zespołu kombinatu, a szczególnie jego wydziałów produkcyjnych.

## Gdy dziś decyduje o jutrze „STRZELCZYK” znów w czołówce

cznego. Ale krokiem decydującym o tym, że „Strzelczyk” znów ma coś do powiedzenia w branży obrabiarek, a w grupie szlifierek nie odda na pewno nikomu prowadzenia, było utworzenie w styczniu 1971 r. przy zakładzie, Ośrodka Badawczo-Rozwojowego — placówki wiodącej w zakresie technologii obróbki ściernej w Polsce.

Dziś po kilkuletnim okresie pracy, łódzki OBR (jeden z trzech powstałych przy resorcie MPM) zatrudnia w Łodzi i w swych oddziałach zamiejscowych 580 pracowników badawczych. Kadra ta to m. in. 4 doktorów, w tym 3 wychowanych w zakładzie, 107 osób z wyższym wykształceniem i 142 techników. Dodajmy też, że OBR przy Kombinacie „Ponar-Jotes” dysponuje obecnie majątkiem trwałym w zakresie aparatury badawczej i urządzeń wartości 46 mln zł.

Kiedyś — stwierdzają w rozmowie ze mną nie bez żalu dyrektorzy OBR — M. Jakubczyk i Z. Kaczmarek — my ludzie żyjący nie tylko dniem dzisiejszym branży, lecz także jej przyszłością, nazwałismy

branż, obrabiarek o dużych dokładnościach i szybkościach, przyrządów z elementami pneumatycznymi i hydraulicznymi. Wiadomo też, że następnym krokiem w branży, muszą być obrabiarki o zminiakowanych asortymentach, pozwalające na szybką zmianę ich funkcji, obrabiarki zespołowe i linie obróbkowe, obrabiarki sterowane numerycznie.

To co już zrobiliśmy — informuje dyrektor Jakubczyk — gwarantuję, że tak jak zamierzaliśmy — tj. do 1975 r. „Strzelczyk” w oparciu o rozwiązania OBR całkowicie wymieni asortyment wytwarzanych obrabiarek. Oznacza to, że według nowych rozwiązań „Strzelczyk” będzie produkował 20 podstawowych typów obrabiarek (a każdy typ ma kilka odmian). To jest obryzma pracy. Podjęli się jej jednak zarówno pracownicy zaplecza badawczego, jak i cała załoga produkcyjna. Musi ona szybko wchłonąć nową technikę i technologię, by między innymi przemian na jednym i drugim odcinku prac, nie dochodziło do dystansu.

Wychowanie do czasu wolnego

Często słyszy się opinie, że porady na temat „jak spędzić wolny czas” są grubo przesadzone. Gdyby ludzie mieli dostatecznie dużo wolnego czasu, to wiedzieliby, jak go spożytkować. Co z tego, że wielu fachowców zastanawia się, jak programować oferty wypoczynkowe dla ludności, kiedy owa ludność, nie ma czasu na wypoczynek, żyje pod presją zegarka, w ciągłej pogoni za uciekającym czasem.

Jak każda potoczna opinia, tak i ta, ma charakter powierzchowny. W istocie problem jest bardziej złożony i to nie dlatego, że naukowcy mają skłonności do komplikowania spraw prostych. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że czas wolny jest zjawiskiem typowo miejskim, to znaczy, pojawia się on tam, gdzie czas pracy i czas po pracy są wyraźnie rozdzielone. Ale i w miastach sytuacja nie przedstawia się jednakowo. Subiektywnie poczucie braku czasu wolnego bierze się stąd, że przeważająca część naszego społeczeństwa (i nie tylko zresztą naszego) ciągle jeszcze kojarzy czas wolny z brakiem zajęcia, bezczynnością, którą pod presją nudy należy czymś wypełnić.

Czasu zmieniły się jednak na tyle, że istotnie mało kto może sobie pozwolić na bezczynność i chyba nie będzie zbyt wiele przesada, jeśli powiem, że mało kto uzna ten sposób spędzania wolnego czasu za atrakcyjny. Dlatego też w badaniach przyjmuje się, że brak jakiegokolwiek zajęcia, tzw. „odpoczynek bierny”, jest jednym zaledwie — i to wcale nie najważniejszym — elementem czasu wolnego. Co więcej, istnieją również wśród naukowców opinie, że duży udział bezczynności w czasie wolnym świadczy o braku umiejętności wykorzystywania tego czasu.

A co się stanie, gdy zasoby czasu wolnego, w wyniku skrócenia czasu pracy wyraźnie wzrosną? Na pytanie to, jeśli potraktować je serio, trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi, bowiem człowiek wyposażony został w zdolność przystosowywania się do zmieniających warunków zewnętrznych. Dzięki temu zresztą przetrwał do dziś wszystkie ujemne konsekwencje własnej działalności. Można więc przypuszczać, że i z owym dodatkowym czasem wolnym da sobie jakoś radę.

Problem nie polega jednak na tym, aby „jakoś dać sobie radę”. Zbyt dużo jest tu do stracenia zarówno w sferze ekonomii, jak i kultury. Chodzi o to, aby ów czas w większym niż dotychczas stopniu był obracany na podwyższenie jakości życia, na rozwój intelektualny, rozbudzenie twórczego stosunku do życia czy wreszcie na zapewnienie harmonijnego rozwoju fizycznego.

Aby postulat ten był realny, potrzebne jest spełnienie przynajmniej dwóch warunków: stworzenie materialnych podstaw do realizacji określonego wzoru spędzania czasu wolnego oraz — co równie ważne, ale wcale nie łatwiejsze — rozbudzenie odpowiednich potrzeb w tym zakresie.

Warunek pierwszy oznacza odpowiednią do potrzeb rozbudowę tzw. bazy turystyczno-wypoczynkowej i kulturalnej, zagospodarowanie regionów turystycznych, budowę hoteli, moteli, autostrad itp.

Warunek drugi polega przede wszystkim na przemianie społecznych postaw wobec wolnego czasu. Z jednostkowego punktu widzenia, czas wolny jest prywatną sprawą każdego człowieka, jest to ta część jego życia, w której czuje się on wyzwolony z presji obowiązków zawodowych, domowych czy szkolnych (o ile oczywiście ktoś uznaje pracę zawodową, domową czy szkolną za wymuszoną konieczność). Tak więc wolność wyboru jest istotą czasu wolnego. Zatem wszelkie makrospołeczne manipulacje w tym zakresie są nader delikatnej natury, i w związku z tym muszą to być działania pośrednie.

# D Ż U N G L A

ANNA  
TYSZECKA



Rodakom na pomysłowości i fantazji — jak widać — nie zbywa. Zastanawia mnie jednak (mam nadzieję, że nie tylko mnie) inna, równie oczywista sprawa — to mianowicie, że żaden z naszych „bohaterów” nie podjąłby się prywatnie prowadzenia „interesu”, gdyby ten nie przysparzał dochodów. Dlaczego więc funkcjonowanie państwowych przedsiębiorstw komunikacyjnych nie przynosi spodziewanych „kokosów”? A akumulacja wojewódzkiego przedsiębiorstwa PKS w Łodzi osiągnęła w 1972 r. jedynie 2-3 proc. w tzw. ruchu pasażerskim?

Pytania, przynajmniej prowokacyjne. Ale i argumenty dyrekcji łódzkiej PKS, wyjaśniające dlaczego fakty są właśnie takie, a nie inne, prowokują również do głębszej refleksji. Zaczniemy od kosztów własnych przedsiębiorstwa: Przewóz jednej osoby na odcinku 1 km kosztuje PKS 22 grosze. Nie jest to zatem suma zawrotna, zwłaszcza, gdy zestawimy ją z 83.840 tysiącami pasażerów, którzy skorzystali z usług przedsiębiorstwa w 1972 r., płacąc ceny biletów, ale... Nie ulega wątpliwości, że koszty własne PKS mogłyby być niższe, gdyby uporządkowana została m. in. zaniedbana gospodarka zaopatrzenia i wymiany części zamiennych, niezbędnych do funkcjonowania autobusów. W rzeczywistości bowiem zepsucie się jednego drobnego detalu, wchodzącego w skład np. silnika, powoduje konieczność wymiany całego urządzenia. Przykładów jest więcej — dyrektor jednego z elbląskich zakładów naprawczych musiał wyrazić zgodę na wymianę całego, nie zniszczonego jeszcze drzwi autobusowych, bo... zepsuły się w nich zamki, a o wymianie jedynie tego „drobiazgu” nie mogło być mowy. Kierowcy łódzkiego PKS znają natomiast doskonale kłopoty przy otrzymaniu... wkładów do wentyli, bez których ani rusz przy eksploatacji wozu, a które to wkłady (cena sztuki — 2,50 zł) są towarem reglamentowanym! Często więc brak tego detalu powoduje niepotrzebny postój samochodu.

Dlaczego tak się dzieje? Przecież codzienna praktyka zakładów naprawczych przeczy nie tylko „modnym” ostatnio hasłom oszczędności materiałowej, ale i zdrowemu rozsądkowi! Z próżnego nie należy! — usłyszałam w dyrekcji PKS. Większość potrzebnych, ba — niezbędnych, ale niewielkich detali do samochodów, ze świecą w ręku szukać w hurtowniach. Po prostu — nie ma. I co tu dużo mówić — nie będzie tak długo, jak długo ich producenci rozliczeni będą ze swojej pracy na podstawie ilości „zrehabilitowanych” ton! To przecież jasne — po co produkować najpoziomniejszą nawet, ale drobną część, element zespołu, gdy można bez kłopotu, „robiąc plan”, zarzucić rynek kompletnymi, acz materiałochłonnymi zespołami.

Trudno przytoczyć mi liczby (a szkoda!) obrazujące straty PKS z tego właśnie tytułu. Trudno, bo zestawów takich nie prowadzi się w tym przedsiębiorstwie. Władze zwierzchnie nie wymagają, a poza tym — w takich np. Starachowicach, potencjalnie produkującym „Stary” od 1947 r., dopiero w ubiegłym roku powstał zespół specjalistów, których zadaniem jest badanie stopnia zużycia poszczególnych części samochodowych, po to, by racjonalnie planować produkcję części zamiennych.

Czy jest jakieś wyjście z istniejącego impasu? — pytam, a moi rozmówcy wzdychają zazdrośnie, opowiadają o „cudach” widzianych na Węgrzech i w Bułgarii. Tak np. magazyn konsygnacyjny „Mercedesa” w Sofii o powierzchni... 30 m kw. Pracuje w nim jeden magazynier wyposażony w niewielką skrzynkę, w której przechowuje kartki odpowiadające każdej znajdującej się w magazynie części zamiennych. Gdy karteczek ubywa — widomy to znak, że trzeba złożyć zamówienie na brakujące detale do producenta. Obowiązuje zasada, że zamówienia składane są w zwykłym trybie co miesiąc, a w wypadku nagłej awarii — „firma” dostarcza brakujące elementy, nawet samolotem, w ciągu tygodnia. Inaczej na Węgrzech — tu wpro-

wadzono daleko idącą typizację marek samochodowych, w poszczególnych jeżdżniach. I tak np. „ZIL” — uniwersalny ma swoje dobre wyposażone zaplecze, a „ZIL” — wywrotka — swoje. Nas panuje natomiast od lat Wielka Improwizacja, choć czynione są próby ujednolicenia jeżdżącego po rodzimych drogach taboru. Próby to jednak nieśmiałe, sprowadzające się w przypadku PKS do wyeliminowania wozów z importu. W efekcie, mechanicy stacji obsługi i zaopatrzeniowcy tego przedsiębiorstwa mają nie być jak i orzech do zgryznięcia, głowiąc się: co i z czego będzie pasować do naprawianego samochodu? (A możliwości przerobek nie brakują, mamy w Polsce — jakby nie było — kilkadziesiąt typów wozów, z których każdy ma tysiące części składowych — dodatkowe zresztą źródło balaganu).

Oddajmy jednak co cesarskie — cesarzowi. Przedsiębiorstwa transportu samochodowego naszego województwa wraz z oddziałami PKS organizują co roku giełdy niezbędnych akcesoriów samochodowych. Ostatnio zaś — giełdy informacyjne dla zaopatrzeniowców (zainteresowani zbierają się, wymieniając między sobą brakujące ilości potrzebnych „drobiazgów”). Nie ulega jednak wątpliwości, że są to nieskuteczne na dłuższą metę, półśrodki.

Czy jednak tylko, podejmowane własnym sumptem, naprawy wozu zapewnią „bohaterom” z Krakowskiego robenie niezłych interesów? Nie tylko. Wstydliwie ukrywana w PKS ewidencja informuje, że w ciągu ostatnich tylko 9 miesięcy ubiegłego roku wpłynęło 3.800 rewizyjnych raportów na nieuczciwą obsługę autobusów. Wymierzono 1840 kar, 113 osób zwolniono z pracy. Liczby są nieublagane — fluktuacja konduktorów sięga 30 proc., gdy pozostałe kadry PKS — 20 proc. Uczciwość nie jest również najmniejszą stroną pasażerów. W tym samym okresie czasu wypisano 7500 mandatów za jazdę bez biletu, a łączna wysokość kar osiągnęła 1.380 tys. zł!

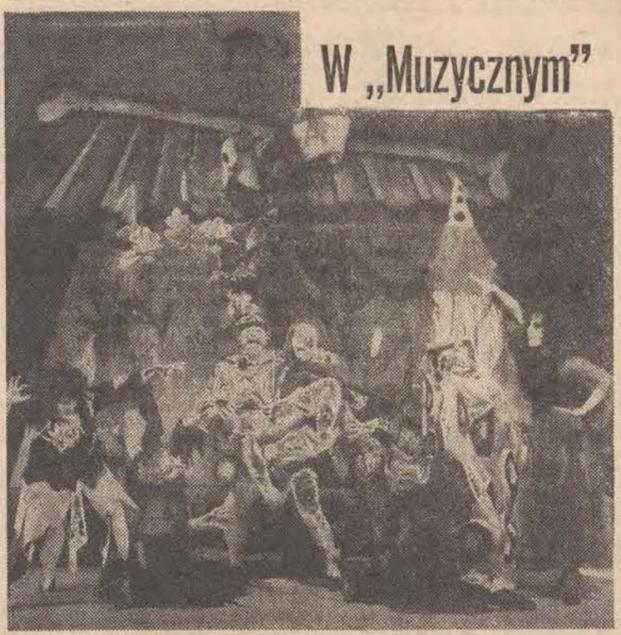
Jeszcze jedna sprawa — przewozu pasażerów korzystających z biletów miesięcznych (moi informatorzy podkreślali kilkakrotnie, że przedsiębiorcy krakowianie — o których na początku — w co jak w co, ale w tego typu usługi na pewno nie „bawili” się). Znowu sygnalizuję, że w których jednoznacznie wynika, że PKS „dopłacił” do tego „interesu” w 1972 r. około 50.440 tys. zł. Wszystko wskazuje zaś na to, że ilość tego typu przewozów powinna, i w najbliższej przyszłości, musi ulec zwiększeniu. Czym koszt? Przedstawiciele PKS twierdzą, że w kosztach dowozu pracowników powinny partycypować zainteresowane przedsiębiorstwa, tak jak ma to miejsce w wypadku codziennych dojazdów do pracy osób korzystających z PKP. I to nie tylko dlatego, by przekładać państwowo pieniądze z portfela do portfela, ale, by zmusić przedstawicieli przemysłu do prowadzenia racjonalnej polityki zatrudnienia. W PKS wiedzą już bowiem z własnej praktyki, że dowóz pracowników do poddębickiego „Próchnika” wymagał początkowo 6 wozów, a po wprowadzeniu tzw. kursów zamkniętych (zakład w tym przypadku jest już finansowo zainteresowany dowozem pracowników) wystarczyły tylko 3 autobusy.

Stop. Wystarczy, choć dżungli niezyciowych przepisów, bolączek i spraw „do zrobienia” — końca jeszcze nie widać. Wiele z tych problemów wymaga dokładnego rozważenia i rozstrzygnięcia na wysokich nierzaz szczeblach. Przedsiębiorcy właściciele prywatnej linii autobusowej obracali setkami tysięcy, każde z przedsiębiorstw PKS — setkami milionów złotych, stąd i skala zysków czy strat — większa. Przykład autobusu — „widma” posłużył mi zresztą jako pretekst do pokazania rezerw, tkwiących przede wszystkim w gospodarce materiałowej PKS. Ich wykorzystanie gwarantuje wielomilionowe oszczędności. Będą to jednak środki tak długo bezużyteczne, jak długo zarządzanie interesującą nas dziedziną gospodarki przypominać będzie poruszanie się po dżungli — po omacku.

# NA KÓŁKACH

# Teatr na abonament

## W „Muzycznym”



„Baśń o grających jabłkach” — widowisko dla dzieci.  
N/z: S. Grochowska — J. Duński — Z. Bobowski — A. Gębicka — Treła.

## „Retrospektywa”

Teatr „77”, laureat ostatnich Łódzkich Spotkań Teatralnych, zaprasza na spektakle konkursowego przedstawienia — „Retrospektywa”. Zespół określa przedstawienie, nagrodzone nagrodą zespołową oraz nagrodami indywidualnymi — dla realizatorów, jako „wernisaż teatralny”.

Bilety na spektakle grane 21 i 22 bm. o godz. 20.30, można nabywać w ZL SZSP (ul. Piotrkowska 77).

Na co jak na co, ale na frekwencję teatru łódzkiego nie mogą narzekać. Składa się na to kilka przyczyn — a m. in. sprężyste zorganizowanie szkolnych przedstawień abonamentowych.

Akcja ta (prowadzona za przykładem Łodzi i w innych miastach) kontynuowana jest już piętnasty rok, dając poważne korzyści zarówno samemu teatrowi jak i młodzieży. Warto więc podsumować teraz doświadczenia tego długiego okresu.

Rozprowadzane w pierwszych latach w szkołach łódzkiej karty abonamentowe upoważniały do obejrzenia czterech przedstawień w teatrach dramatycznych. Obecnie poszczególna karta abonamentowa składa się z trzech biletów na przedstawienia dramatyczne, jednego na spektakl operowy i jednego na koncert w Filharmonii.

Nie jest to jedyna innowacja. Przez długie lata dyrekcje poszczególnych teatrów proponowały szkołom tytuły spektakli abonamentowych. Obecnie z tymi propozycjami wychodzą same szkoły.

Tak więc nie można teraz powiedzieć, że „teatry wypychają abonamentowiczom repertuarowe niewypały”.

Nowością jest również, że szkoły mają możliwość korzystania z usług tych teatrów, których propozycje są dla nich najbardziej nęcące. W bieżącym sezonie Teatr im. Jarosza wystawia dla młodzieży „Szewców” oraz „Popiół i diament” (szkoda, że premiera tej ostatniej sztuki odbędzie się dopiero w marcu). Teatr Powstęch zapromował „Arkę do brzozy nadziei” oraz „Wielkiego człowieka do małych interesów”, natomiast Teatr Nowy — i to właśnie stanowi innowację — dał szkołom do dyspozycji prawie cały swój bieżący repertuar, w tym siedem sztuk granych na dużej scenie, a dwie (również nowości) w Małej Sali. Wśród nich znalazły się i trudniejsze jak np. „Czekając na Godota” Becketta oraz wprowadzane na afisz w marcu (a więc również w terminie trochę późniejszym) „Medea” Eurypidesa i „Śmierć gubernatora” Kruczkowskiego.

Jak wynika z niepełnych jeszcze danych — dzięki tej innowacji ilość biletów abonamentowych wzrosła w tym sezonie w Teatrze Nowym o 50 proc.; sprzedano ich 80 tysięcy. Wprowadzono też do sztuki Becketta wstęp polegający na rozmowie reżysera z widzami, by ułatwić im zrozumienie trudnej problematyki tej sztuki. Formy różny teatr kontynuować również w oparciu o inne pozytywy.

Także Teatr Wielki oddał do dyspozycji abonamentowiczów cały swój bieżący repertuar, rezerwując dla nich na każdym wieczorowym przedstawieniu poważną ilość miejsc.

Jak wynika z tego, model akcji szkolnych abonamentów teatralnych nie jest skostniały — wykorzystując dotychczasowe doświadczenia wprowadza się tu pewne zmiany. I to jest dobre. Dobrze jest rów-

nież, że aktorzy nie bagatelizują sobie spektakli tego typu, lecz grają na nich, jak na przedstawieniach normalnych. Z zadowoleniem trzeba także stwierdzić, że i młodzież nauczyła się szanować powagę tego miejsca, tak że wypadki niestosownego zachowywania się w teatrze są już raczej sporadyczne.

W uzupełnieniu dodajmy, że w bieżącym roku rozprowadzono 35 tys. kart abonamentowych, z których w Łodzi korzysta 21 liceów ogólnokształcących i 46 szkół zawodowych. A z terenu województwa łódzkiego 17 liceów ogólnokształcących oraz 30 szkół zawodowych.

W Łodzi najlepiej akcję tę prowadzi Technikum i Zasadnicza Szkoła Budowlana Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa (1234 karty abonamentowe) oraz — zgodnie z

dobłą tradycją — XXVI LO (624 karty). Ze szkół pozalódzkich — Technikum Gospodarcze w Zgierzu oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Koluszach.

Mówiąc o tych osiągnięciach, nie sposób nie podkreślić, że są one owocem celowej współpracy teatrów łódzkich z kuratorium szkolnym oraz z nauczycielstwem łódzkim, a przede wszystkim z polonistami, znajdującymi różne formy wciągania młodzieży w orbitę zainteresowań teatralnych. Trudno również nie wspomnieć o poważnej roli Kola Miłośników Teatru przy TPL, organizującego różne imprezy popularyzujące teatr: spotkania z aktorami, podreżenki, szkolne konkursy na recenzje teatralne itd. Ale o akcjach jego warto by napisać osobno.

M. JAGOSZEWSKI

## UK WIAŁY

A może ludzie powinni także zakładać sobie światła mijania. Czyta gazetę od nekrologów. Chce się upewnić, że nie umarł. Z dowcipów o wariatach można by stworzyć niejednego normalnego człowieka.  
Spadł mu kamień z serca. Na cudze.  
Zjadłem z nim beczkę soli. Okazało się, że markował.  
Zagładanie do cudzych okien dowodzi wielkiej samotności.  
W dzieciństwie zastąpiłem palcem słońce. Jednym palcem całe słońce. Miało się tę odzwage.  
Rozebrałem zegar: Oblażł mnie czas.

## Każdy może być prezesem

Chcieliśmy potępić — mówić mi znajomy K. — w związku z czym poczytnym obywatelom nocne lokale. Nie odpowiada. Nie odpowiada. Nie odpowiada. Pierwszej Kategorii uprzejmy głos. — Niestety, nie ma miejsc. — Ale, panie dyrektorze — wpada na koncept mój znajomy K., który wypyl był już trzy kiliszki, w związku z czym dobrze był dostosowany do postawionej rzeczywistości — panie dyrektorze, może by się coś znalazło, ja dzwonię w imieniu Prezesa K. — A, to proszę poczekać, mówię domniemany dyrektor do domniemanego prezesa — zaraz zobaczmy. Ile osób? — Tyle, a tyle.

Jeden z szóstki, który wypyl był więcej niż trzy, już tylko lekko westchnął i rzeczywisty, zaraz zaczął był smutny jak sam Prezes Towarzystwa Zwalczenia Alkoholizmu. — Dobrze mi poradziłaś — podziękował żonie. W takim to, najgłodniejszym już nastroju, towarzystwo wkradło się do Pierwszej Kategorii. Domniemany dyrektor oczekiwał domniemanego Prezesa, na wszystkich czekał stół, przy którym zaraz się zjawili pięciu kelnerów z pięcioma kartami. — Mówisz serio z tymi kelnerami? — przerwałem opowieść znajomemu K. — Mogę chuchać — odpowiedział K. — Najbardziej nas jednak zaniepokoiło nie to, że pięciu, lecz — że nie sześciu. Tak się już rozbestwiliśmy! A kelnerzy tylko łypali oczyma, który to jest ten Prezes, bo żaden z nas nie wypadał na takiego. Pomyśleli jednak widocznie, że nasz Prezes jest głęboko zakamuflowany, więc dali spódko, do przesa zakamuflowany może być jeszcze ważniejszy.

Towarzystwo szybko zawiązało krawaty i dalej w Polskę. Aby było godnie, jednemu z szóstki, który wypyl był więcej niż trzy kiliszki, żona poradziła, aby po drodze głębiej oddychał. — Wypuść i przestanie ci być wesoło. Alifcił szybko to się stało. Dwaj dzentelmeni stojący w przydrożnej bramie zaraz zagadnęli go niedwuznacznie. — A czemu to obywał tak wyje? — Ja wyje? Ja głęboko oddycham. Żona mi kazala. — No, no. Żeby mi to było ostatni raz. — Ale żona... — To co ja mówię, jest ważniejsze niż to, co mówi żona. Bo jak nie, to ty mi zaraz tu jeszcze głębiej poddychasz. Wesołego Nowego Roku! Bez dyskusji. — Wesołego!

Przy stoliku i przy wniaczkę potoczyła się rozmowa o pozorach, do której włączyły się i inne stoliki. Tak, proszę panów — wtrącił ktoś z zastawy obok, podobno prestidigitator. — Pozory mylą. Zamówiłem kiedyś gołąbka, okazało się, że to był paw... Skrzywił się cały stółik na ten nieuczynny utwór, ale, o tu dużo mówić, po takim dietum o gołąbki nikt nie poprosił. Zresztą, w Pierwszej Kategorii gołąbków nie ma. — Albo takie coś — Zamówiłem herbatę z ruszki, to mi powiedzianno, że zabrakło węgla drzewnego. W lokalu Pierwszej Kategorii poczęło być coraz bardziej abstrakcyjne. Jednej z pań spadła peruka, jeden z panów schował melbę do portfela, orkiestra zagrała zamówiony „Poemat” Fibicha. Nastąpiła poza tym ogólna dewaluacja przesów, więc wyszliśmy.

WICEPREZES

JESZCZE NA WYLOT

„Czytając artykuł zatytułowany „Na wylot”, nie wierzylem własnym oczom, że wyszedł on spod pióra Pana. Ceniłem Pana za rozsądne artykuły. Ten jest jednak zaprzeczeniem rozsądku i obiektywnej prawdy. Jest wielkim nieporozumieniem uczyć „maluczkich” podziwiania i rozumienia sztuki na przykładzie filmu „Na wylot” i „Gallux Show-u” i oby takich nauczycieli było jak najmniej. (...) Szanując zdania i „gusty” (a nawet brak gustu) innych do tego czasu, gdy nie starają się go narzucać innym. Nie wiem dlaczego sądzi Pan o sobie, że jest więcej „wyszkolony” i wrażliwy w odbieraniu i ocenie dzieł sztuki (i tego co zaliczamy do kultury) niż 99,9 proc. obywateli. I tych chce Pan „szkolić” aby zgodzili się z Panem i podziwiali Pana wybór. Ciśnie się jedno określenie — nie douczony zarzumiacie. (...) Niech Pan mnie nie podejrzewa, że „dam o swój woreczek zdrowia i dobry sen”, choć by się i ten przydał. Lubię gdy mnie coś szokuje, jak zmusza do myślenia i spędza sen z powiek. Mogą to być obrazy (malowane, filmowe, telewizyjne), śmiecie, kontrowersyjne, szokujące, ale nie odrażające. Muszą intrygować, przyciągać, a nie odwracać oczy. Film „Na wylot” w żadnej tylko scenie odwraca oczy z odrzy (mordowanie starszyców) co tym bardziej nie ma uzasadnienia, biorąc pod uwagę pozostałą część filmu i grę aktorów, tępaną, mdłą, nie przekonującą, nie angażującą czyli ogólnie nijaką, na poziomie o wiele niższym od malarzy prymitywistów. „Tragedia” (wymyślona) bohaterów, nikogo „nie bierze”, jedynie tylko sztuczność sytuacji może trytować. Wychodzi się z kina zły na siebie, że zmarnował na nie 2 godziny z wolnego czasu. I tym każe się Pan zachwycać???

Gdyby pan dał przykład innego filmu np. „Palcę Boży”, przyjętego różnie, można by się częściowo z Panem zgodzić. Na marginesie: ciekaw jestem jak Pan ocenia film „Iluminacja”. Sądzę, że każę nam się Pan również zachwycać bo nawet zdobył „Złoty” nagrodę. Byłem na tym filmie i czekałem z niecierpliwością kiedy ten przydługi reportażowo-dokumentalny dodatek filmowy się skończy (do nie jestem źle wychowany i nie chciałem manifestacyjnie wyjść wcześniej). Nie wiedziałem, że reżyser i autor scenariusza wypożyczony od telewizji 1 i 2 programu jatowe dyskusje i tak jak spece od programów telewizyjnych każde nam podziwiał history, brody, bobokobrody, krawaty, marynarki itp. akcesoria właścicieli wywołujących wystęchane słogany na różne tematy, to bym nie poszedł do kina tylko włączył telewizor w domu. (...)

Słusznie krytykuje Pan stan upowszechnienia kultury, kluby dyskusyjne itp. Ale czy zastanawiał się Pan co mają upowszechniać i nad czym dyskutować? Czy film „Na wylot” i „Gallux”, lub im podobne? Przecież coś wartościowego pojawia się tak rzadko w sztuce, filmie, telewizji. Może by można było spojrzeć głębiej, gdyby dopuszczono do pokazania snych umiejętności innych, spoza kręgu zamkniętego rodzimno-kumoterskiego. (...) Są nazwiska, które powtarzają się w różnych edycjach aż do znudzenia, które nie wiadomo dlaczego są tak uprzywilejowane. Ale np. Hanuszkiewicz pozujący na „trybuna ludu” i jemu podobni faworyci (niezastępowani), to inny rozdział. Wykorzystanie środowiska twórczego w Łodzi też inny rozdział. Szkoda, że brak czasu i papieru.

Podpisuję się pseudonimem WITOLD KASZELIŃSKI, Łódź (czasem do pseudonimu przynajmniej się). Z wrzuceniem do kosza niech Pan poczeka kilka dni.

Dziękuję za szczerą, z pasją pisany list. Nie wrzuciłem go do kosza, także z tego powodu, że wydaje mi się dość symptomatyczny. I... zgodny z moimi przewidywaniami, skoro w zakończeniu artykułu pisałem — „Trzeba by przejrzeć na wylot cały system tworzenia dóbr kulturalnych i ich upowszechniania (...). Podejrzewam jednak, że takie spojrzenie będzie równie niepopularne, jak film „Na wylot” i „Gallux Show”.

Dziękuję za list i dlatego, że stał się on pretekstem do poszerzenia kilku kwestii. Oto one.

1. Nikogo swym artykułem nie chciałem namawiać do oglądania „Gallux Show-u”, czy chodzenia na film „Na wylot” (a także „Iluminacja”). Jeśli — to mimochodem, nie bezpośrednio. Nie namawiałem, wiem bowiem, że namowy i tak na nie się zdążył, gdy nie napotkają na podatny grunt. Ani jednym zdaniem nie sugerowałem też, iż od tych filmów, czy widowisk telewizyjnych, należy rozpocząć edukację kulturalną, estetyczną. Temat był inny — mieścił się m. in. w szerszych pytaniach tego rodzaju: — dlaczego w mieście, w którym istnieją nie tylko wytwórnie filmowe i specjalistyczna uczelnia, lecz i uniwersytecki ośrodek filmoznawczy (a także dyskusyjne kluby filmowe, kina studyjne) filmy o takich i innych ambicjach artystycznych (chodzi oczywiście nie tylko o filmy), zyskują większy procent publiczności niż średnio w kraju (a statystyki obejmują przecież i wieś i małe miasteczka). Wyjawiłem przy tym kilka najistotniejszych, moim zdaniem, przyczyn tego stanu rzeczy, których już powtarzać nie będę.

2. Nie należy ukrywać faktu, iż nie wszyscy obywatele PRL i Łodzi są, używając Pana terminologii, jednakoowo wyszkoleni i wrażliwi. Istnieje, i to duże nawet, różnice poziomów, możliwości percepcyjnych. Dość przy tym istotne, skoro pewien procent obywateli nie wie, kto to był np. Maria Skłodowska-Curie, Jan Kochanowski, a nawet Mikołaj Kopernik. Niektórzy mają z tego powodu kompleksy, inni nie. Jedni drugich uważają przy-

tym za zarozumiałców, inni nie. Niektórzy mają z tego powodu liny za złe, niektórzy zaś nie.

Wyrównywaniem różnic, a raczej tworzeniem szans ich wyrównywania, ma się m. in. zajmować polityka kulturalna, a w niej także taka jej gałąź, jak upowszechnianie kultury i sztuki. Uwagi moje skierowane były przede wszystkim pod jej adresem („Zalamywanie rąk nad widownią nie nie da. Należałoby jej raczej zalać nad stanem, w jakim znajduje się upowszechnianie kultury filmowej”).

3. Podstawowym stwierdzeniem artykułu, za który mnie Pan tak zniechęcił (chwiała za emocjonalny stosunek do sprawy) było: rozumienia, odczuwania sztuki, trzeba uczyć i trzeba się uczyć. Jako podstawową zaś pomoc naukową wymieniałem „twórczość, która budzi z uśpienia, budzi w odbiorcy nie uczucie sytego zadowolenia, że posiadał wszystkie rozumy (a w związku z tym i pogardę do wszystkich, co nie trafia mu do przekonania), lecz ciągłą wątpliwość w stosunku do tego, co widział wczoraj, a zarazem potrzebę wiedzenia więcej dziś i jutro”.

4. Szanuje Pan ponoć zdania i „gusty” innych, do tego czasu, gdy ich „posiadacz” nie stara się ich narzucać innym.

Drogi Czytelniku, a czy nie zauważyłeś, że z kolei Ty mnie swój gust, swoje zdanie, chcesz narzucić? Np. o „Iluminacji”, np. o Hanuszkiewicz? Nie uniknie się, nie uniknie tego usiłowania, w żadnym starciu poglądów. Z tego też warto sobie zdać sprawę.

Listy do „Pretekstów”  
J. KATARASIŃSKI

Barbara Tomaszewska — telefonistka 316 z informacją: Ważne że serial ten trzyma w napięciu. Szczególnie zakończenie każdego odcinka, zastopowanie akcji w najdramatyczniejszym momencie skłania do oglądania następnej części filmu. Niepotrzebnie jednak wydłużane są niektóre sceny. Pogonie, nie kończące się galopady po lesie trochę mi się dłuży.

Małgorzata Kozłowska — studentka PWSM: — Nieudolna reżyseria, potworne pojedynki przypominające zabawy chłopców na podwórku, brak jakiegokolwiek dramaturgii — cech właściwych filmom „plaszca i szpady”. Co prawda twórcy wybrali całkiem niezłą obsadę, ale to ani trochę nie obronilo całego. Chwył z przerywaniem akcji w momencie pełnym napięcia jest już mocno wyeksploatowany.

Porucznik Narcyz Cieslak — KD MO — Baluty: — Film bardzo mi się podoba. Zresztą nie mogę tu pominąć choćby sympatii do twórcy — A. Konica wszyscy pamiętają przecież dobrze jako reżysera „Stawki większej niż życie”. I tym razem serial zapowiada się ciekawie, trzyma w napięciu. Szczególnie dramatyczne punkty składają do oglądania kolejnych odcinków. Nie bez znaczenia jest też dobór aktorów, a także tła historycznego. Słowem serial podoba mi się, chętnie go oglądam.

Ewa Malicka — sprzedawczyni z drogerii: — Nie widziałam pierwszego odcinka i przynajmniej się, że w drugim nie bardzo mogłam się polapać kto jest kto. Już szczególnie w scenach w których walczą większa liczba osób, trudno się zorientować w sytuacji. Podobna mi się natomiast sam pomysł zrealizowania filmu „plaszca i szpady”. Szkoda jednak, że nasi aktorzy nie najlepiej radzą sobie z białą bronią.

Edward B. — emerytowany

## Co nasi Czytelnicy myślą o serialu „CZARNE CHMURY”

ekonomista: — Przekonałem się, że przy okazji, żeby w końcu, gdy się coś zaczyna dziać, przerwać akcję. Nie jestem zachwycony serialem. Po twórcy Kłosa spodziewałem się czegoś ciekawszego. Co prawda nasi aktorzy całkiem niezłe trzymają się w siodle, ale zbyt długie galopie nie wnoszą nic do filmu, ani nie dają widzowi satysfakcji.

Helena Adamczyk — pracownica „Elaster”: — „Czarne chmury” bardzo mi się podoba. Lubię filmy oparte na faktach historycznych, prawdziwe. Lubię gdy na ekranie pojawiają się dzielni ludzie. Bardzo podobam mi się pułkownik i jego adiutant. Chciałabym, żeby ich wyprawa dobrze się skończyła, by ich nie schwyłano.

Andrzej B. — prawnik: — Serial zapowiada się interesująco. Jeśli do końca utrzymany zostanie w tym samym tempie, będzie to niezłe osiągnięcie reżysera. Naszej kinematografii brak tradycji realizowania filmów z gatunku „plaszca i szpady”, chwiała więc temu kto pierwszy zaryzykował. Do orzeczenia o końcowym rezultacie przedsięwzięcia mamy jeszcze trochę czasu, na razie chciałabym pochwalić sam pomysł i metodę realizacji — bardzo efektowna i trzymająca w napięciu. Trafny wydaje się również wybór materiału historycznego do scenariusza — XVII wiek w Prusach Królewskich wymykających się wiaśnie spod nominalnego chodzący władania Rzeczypospolitej, to okres niemal zupełnie nie znany. Nasza historia bogata jest w takie epizody i postaci, może nie pierwszoplanowe, ale na pewno bardzo „filmowe”. Warto z tej obfitości jeszcze skorzystać. Natomiast moja mekska cierpliwość reżyser zbyt długo wystawia na próbę pokazując w czołówce filmu panie E. Starostecka i A. Seniuk — moje ulubione aktorki. W którym odcinku pojawiają się na ekranie? notowała: rg



Nowa gwiazda angielskiej telewizji, czyli 23-letnia Mary Tamm, grająca główną rolę w serialu „A raging calm” którego akcja dzieje się w małym miasteczku na północno Anglii. Pierwsze dwa odcinki serialu przyniosły jej dużą popularność.

CAF — AP

## Apteczna specjalizacja Za miesiąc apteka leków węgierskich

(INF. WLASNA)

Uruchomione ostatnio w jednej z łódzkich aptek stoisko z lekami radzieckimi, cieszy się znaczną popularnością. Można tu otrzymać nie tylko nawet bardzo specjalistyczne leki, ale co nie mniej ważne, także kompletną informację fachową na temat wszystkich leków produkowanych przez radziecki przemysł farmaceutyczny.

Powodzenie tego przedsięwzięcia skłoniło Zarząd Aptek m. Łodzi do kolejnej tego rodzaju inicjatywy. Po zakończeniu prowadzonego obecnie remontu, pod koniec lutego w Aptecznej nr 29 przy ul. Piotrkowskiej 25 uruchomiony zostanie jeszcze jeden dział specjalistyczny z lekami zagranicznymi. Tym razem będzie to dział prowadzący sprzedaż bardzo popularnych na naszym rynku leków produkowanych przez węgierski przemysł farmaceutyczny. Zasadę działania przyjęto taką

## Z myślą o małym „Fiacie” Stacja obsługi samochodów na Pabianickiej

(INF. WLASNA)

Przy ul. Pabianickiej 94/96 załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 kończy budowę stacji obsługi samochodów. Już w lutym Łódzkie Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne - Transportowe Przemysłu Terenowego przystąpi do montażu urządzeń. Niebawem przybędzie nam więc następna w Łodzi stacja obsługi

W hali głównej na 12 stanowiskach przeprowadzać się będzie wszystkie konieczne naprawy samochodów. Stacja nastawia się na naprawy gwarancyjne całej rodziny „Fiatów”, ze szczególnym uwzględnieniem w przyszłości „Fiatu 126 p”. Na razie plany te są tematem rozmów wstępnych z Polmo - Behamotem.

Niezależnie od stanowisk naprawczych, w hali prowadzone będą roboty typu rzemieślniczego: elektronika, tapicerstwo, lakiernictwo. Wydzielone będzie także stanowisko diagnostyczne dla podwozia i silnika.

Oprócz gruntownych napraw przewiduje się także w wydzielonej części - szybka obsługa samochodów. Będzie to wymiana oleju, smarowanie, mycie itp.

Na razie przy SOS na Pabianickiej nie będzie stacji benzynowej. Jej budowę przewiduje się w tzw. II etapie.

(AP)  
Fot.: - A. Wach

## Komu naostrzyć noże?



Zmotoryzowany minitourysta do ostrzenia noży czeszy się na ulicach Łodzi w ślicznym powodzeniu. Tam, gdzie się tylko pojawi, znajduje wielu klientów, którym na oczekiwaniu ostrzy noże i nożyczki. Jest to zanikająca w naszym mieście uliczna forma świadczenia tego rodzaju usług. (J. Kr.)

Fot.: A. Wach

## Z „Juventurem” w świat ★ Atrakcyjne trasy ★ Łódź na szlaku międzynarodowym

W zeszłym roku za pośrednictwem Łódzkiego Oddziału Biura Zagranicznej Turystyki Młodzieży „Juventur” ok. 2.700 młodych turystów (z tego 60 proc. z Łodzi, a 40 proc. z woj. łódzkiego) skorzystało z wycieczek organizowanych do Związku Radzieckiego, NRD, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Jugosławii, Grecji, Egiptu, Libanu, Syrii i Turcji.

Najwięcej młodzieży (ok. 1.400 osób) wyjechało do Związku Radzieckiego - m. in. do Leningradu, Moskwy, Kijowa, Jałty, Soczi. Również rok 1974 zapowiada się atrakcyjnie dla wszystkich tych, którzy chcą spędzić urlop za granicą. Jak nas poinformował kierownik

Łódzkiego Oddziału BZTM „Juventur” - Zbigniew Korzeniowski, za granicę wyjadzie ponad 3 tys. łódzian i mieszkanców woj. łódzkiego zrzeszonych w organizacjach młodzieżowych. Trasy są urozmaicone. Np. wycieczki do Związku Radzieckiego przewidują także zwiedzanie Murmańska, Nowosybirka i Irkutcka. Po raz pierwszy zorganizuje się wyjazd na trasie Praga - Bratysława - Wiedeń. Poza krajami demokracji ludowej łódzkie grupy wyjadą do Egiptu i Turcji oraz będą uczestniczyły w centralnych grupach turystycznych „Juventur”, które wybiorą się do Włoch, Hiszpanii, Kuwejtu, Iraku, Mongolii, Algierii i Libanu.

Warto dodać, że młodzieży wyróżniającej się w pracy zawodowej i społecznej łódzka i wojewódzka Federacja Związków Socjalistycznych Młodzieży Polskiej dofinansowują zagraniczne wycieczki „Juventur”. Poza tym koszt tych wycieczek rozkłada się na dogodne raty.

Również do Łodzi, która jest atrakcją dla młodzieżowych turystów, przyjeżdżają wycieczki ze Związku Radzieckiego, Austrii, Francji, NRF i Holandii. W milionym roku Łódź gościła 2.700 młodych dziewcząt i chłopców z tych krajów. Również w tym roku przewiduje się pobyt w naszym mieście paru tysięcy turystów z zagranicy. (J. Kr.)

## Dokąd na niedzielne wycieczki

◆ Na najbliższą niedzielę, 13 stycznia, Komisja Turystyki Pleszej PTT-K proponuje plasy wycieczek na trasie: Witonin - Węgrowiec - Kolonia - Dobrogosty - Kozub - Topola Królewska - Leżyca. Zbiórka na Dworcu Kaliskim o godz. 8.10. Odjazd o godz. 8.30. Druga niedzielną wycieczką pieszą odbędą się na szlaku: Pabianice - Rydzyn - Modlica. Zbiórka na pl. Niepodległości (MPK) o godz. 9.

◆ Klub Kolarzy organizuje niedzielną wycieczkę kolarską do Arturówka. Zbiórka na Starym Rynku o godz. 10.  
◆ Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych - jeśli śnieg spadnie - Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku zaprasza w niedzielę, w godz. 10-15 do swoich ośrodków w Arturówku i parku im. 1 Maja, gdzie organizowane będą kuligi (ca 45 minut). (J. Kr.)

## Tragedia w mieszkaniu przy ul. Marynarskiej Trzech mężczyzn zatrulo się gazem

Do tragedii doszło w jednym z mieszkań przy ul. Marynarskiej 20. W czwartek po południu funkcjonariusze KD MO-Baluty wywnężyli tam drzwi i dostali się do pomieszczeń, w których zastali trzech nieżyjących mężczyzn - braci Hieronima i Mariana G. oraz Stefania O.

W trakcie dochodzenia ustalono, jak doszło do tego wypadku. Właścicielem mieszkania był Hieronim G. Od dłuższego czasu mieszkał tu też jego brat Marian, żyjący w separacji z żoną i nie cieszący się najlepszą opinią. W niedzielę odwiedził ich Stefan O. pracujący z Hieronimem G. w jednym zakładzie. Wspólnie urządzili sobie kolację z większą ilością alkoholu. Gdy po dwóch dniach Stefan O. nie pojawił się w domu, zaniepokojona żona zaczęła go szukać. Jak się okazało, w pracy go również

znaleziono na szyi pięć oraz przecięte żyły rękami. Przypuszcza się, że w chwili gdy jego brat z kolegą położyli się spać, on postanowił popełnić samobójstwo. Nieestety - spowodował jednocześnie także ich śmierć.

Sąsiedzi Hieronima G. jeszcze późnym wieczorem słyszeli głośne rozmowy dochodzące z tego mieszkania. Najprawdopodobniej śmierć nastąpiła w nocy z niedzieli na poniedziałek.

KD MO-Baluty prowadzi czynności wyjaśniające, które być może pozwolą na ujawnienie dalszych okoliczności tej tragedii. (Jc)

## „Mlecznej krowy bal”

Studenci Politechniki Łódzkiej zapraszają na zupełnie oryginalną imprezę karnawałową pn. Mlecznej krowy bal. Oprócz banalnych (choć na dobrym poziomie) elementów baletu, jakimi są dyskoteka, zespół muzyczny, atrakcyjny solista, organizatorzy proponują wielki wybór cocktajli mlecznych, a na zakasce - sery w wielu odmianach. Maskotką balu stanowiąc będzie żywe cielę. Alkohol nie uswiadczysz ani na lekarstwo, za to mleka w bród. Początek dziś o godz. 18 w Klubie Proton przy ul. Lumumby. (Ju)

### REFLEKTOREM po łodzi

#### Wędrowki z „Paganinim”

Nazwisko genialnego skrzypka zdoła - jak wiadomo - radia, które wraz z radioodbiornikami „Stradivari” i „Beethoven” tworzą zgraną muzyczną rodzinę, wyprodukowaną przed 15 laty przez NRD-owską firmę „RFT”. Aż do czasu, aż nawet radio tej klasy zaczynały szwankować. Mój „Paganini” nabawił się „chrypki”, niepokojąco rzęcał na UKF. Znajomy inżynier postawił diagnozę: „trzeba go dostroić”. Nie przostęga! Zamówiłam taksonkę, zapakowałam pokątną skrzynię „Paganiniego” i wkrótce wyjechałam w renowowanym punkcie naprawy radiowych przy ul. Piotrkowskiej 123. Niestety, okazało się, że radio nie może być naostrzone, bo... nie ma instrukcji. Wyjaśniono mi, że sytuacja byłaby inna, gdybym była właścicielką np. „Beethovena” - jako, że do tego typu odbiornika instrukcje są. Na nic się

#### Obiecanki...

W bloku przy ul. Rydzowskiej 17 na 10 piętrze (m. in. w mieszkaniu nr 31 i 32) już w październiku zeszłego roku na skutek nieodpowiedniego ciśnienia lokatoryz powabieni zostali ciepłej wody. Mimo, że to już styczeń 1974 r., nadal ciepła woda tu nie dopływa. Administracja „Lokatora” obiecywała bonifiki, ale skończyło się na obiecankach. (J. Kr.)

#### Plama

„Drogi Reflektorku! Co mam zrobić, żeby w końcu usunęto tęstą plamę (150 x 50 cm) ze ściany naszego dużego pokoju z baldachem? Od lipca zeszłego roku zgłaszam się z tą sprawą do ADM osiedla Zagrodniki, dwukrotnie rozmawiałem nawet z prezesem RSM „Polesie” - wszystko na nic! Plama wciąż jest, a nawet powiększa się z dnia na dzień. Może wstrzymać się z płaceniem czynszu? A może jednak zarząd spółdzielni, po przeczytaniu tego w Reflektorze, zorientuje się, że nieco przeciągnął sprawę i w końcu zrobi to, o co proszę od tak dawna?...” Marian Krajewski (Bobstefowa 7 m. 3)

#### Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96 90-103, Łódź, „Reflektorem po Łodzi”. Nasze telefony: 337-47, 341-10.

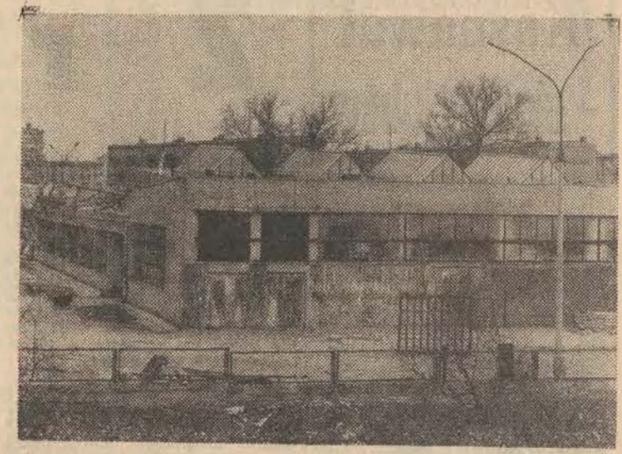
#### PISZCIE DO NAS I TELEFONUJUCIE, CZEKAMY!

#### Wędrowki z „Paganinim”

Nazwisko genialnego skrzypka zdoła - jak wiadomo - radia, które wraz z radioodbiornikami „Stradivari” i „Beethoven” tworzą zgraną muzyczną rodzinę, wyprodukowaną przed 15 laty przez NRD-owską firmę „RFT”. Aż do czasu, aż nawet radio tej klasy zaczynały szwankować. Mój „Paganini” nabawił się „chrypki”, niepokojąco rzęcał na UKF. Znajomy inżynier postawił diagnozę: „trzeba go dostroić”. Nie przostęga! Zamówiłam taksonkę, zapakowałam pokątną skrzynię „Paganiniego” i wkrótce wyjechałam w renowowanym punkcie naprawy radiowych przy ul. Piotrkowskiej 123. Niestety, okazało się, że radio nie może być naostrzone, bo... nie ma instrukcji. Wyjaśniono mi, że sytuacja byłaby inna, gdybym była właścicielką np. „Beethovena” - jako, że do tego typu odbiornika instrukcje są. Na nic się

#### Nieśmiertelny agregat

Pisaliśmy już w Reflektorze, że lokatoryz bloku nr 12 przy ul. Tatrzańskiej 37/41 przez całą dobę nie mają spokoju, ponieważ naprzeciw ich budynku ustawiono halastajowy agregat. Niestety, nasza interwencja nie dała skutku, bowiem - jak informują redakcję lokatoryz - dyrekcja LPBW „Dąbrowa” nie sobie nie robi z zarządzenia o ciszy nocnej po godz. 22, włączając agregat na cały regulator również w nocy. W tej sprawie lokatoryz interweniowali już w Wydziale Ochrony Środowiska, San-Epid., a nawet w MO, ale - jak do tej pory - bezskutecznie. Zakład Mechaniki Precyzyjnej zaoferował nawet „Dąbrowie” pomoc w uzyskaniu kabla potrzebnego do ustawnienia agregatu od strony ul. Promińskiego, gdzie nie ma



## CO GDZIE KIEDY

#### WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 63  
Straż Pożarna 98, 666-11, 535-55  
Pogotowie Ratunkowe 69  
Pogotowie MO 67  
Informacja kolejowa 653-55  
Informacja PKS 265-96, 517-20  
Pogotowie wodociągowe 835-46  
Pogotowie gazowe 395-85  
Pogotowie energetyczne 334-28  
Pogotowie ciepłownicze 253-11

#### TEATR

WIELKI - godz. 16 - „Opowieści Hoffmanna” (zamkn.)  
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Maria Nowa”  
NOWY - godz. 19.15 „Zaklinacz deszczu”  
MALA SALA - godz. 16 „W młym dworku”  
JARACZA - godz. 15.30 „Porwanie w Tuluuristanie”, godz. 19.30 „Przepis ze starej kroniki” (od lat 18)  
MALA SCENA - godz. 20 „Alfa Beta” (od lat 18)  
TEATR 115 - godz. 15.30 „Czarodziejskie krzesiwo”, g. 19.15 „Trędowata”  
MUZYCZNY - godz. 17 „Baśń o grających jabłkach”  
ARLEKIN - godz. 17.30 „Magiczny pierścień” (zamkn.)  
PINOKIO - godz. 17.30 „Jurek cowboy”  
FILHARMONIA (Narutowicza 20), godz. 19.30 Koncert symfoniczny - ork. PFL. Dyrygent - Henryk Czyż Soliści - Henryk Keszowski - skrzypce, Zbigniew Frieman - altówka. W programie: C. Debussy - Popołudnie fauna, W. A. Mozart - Symfonia koncertująca na skrzypce i altówkę, C. Franck - Symfonia d-moll.

#### MUZEJA

SZTUKI (ul. Włocławskiej 35) godz. 10-17  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) nieczynne  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Woźności 14) godz. 11-17  
HISTORIA WŁOKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17  
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10-18

#### ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 8-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

#### KINA

BALTYK - „2001: Odyseja kosmiczna” (USA) od lat 16 godz. 10, 13, 16, 19  
LUTNIA - „Godzina szczytu” (pol.) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
POLONIA - „Był sobie głina” (franc.) od lat 14 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
WISLA - „El Dorado” (USA) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WŁOKNIARZ - „Bubu z Montparnasse” (wł) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WOLNOŚĆ - „Francuski łącznik” (USA) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
ZACHETA - „Zbrodniarka czy ofiara” (jap.) od lat 18 godz. 10, 12, 14, 15, 18, 20

#### SEANSE NOCNE

WŁOKNIARZ - „Królów Zachodu” (franc.) godz. 22  
MELODIA GWARDIA - „Był sobie głina” (franc.) godz. 21.45  
STOKI - „Francuski łącznik” (USA) godz. 21  
LDK - „Władca much” (ang.) od lat 14 godz. 15.30, 17.30, 19.30

#### STYLOWY

„Sanatorium pod Klepsydrą” (A) (pol.) od lat 16 godz. 15.30 Włocław premier - „Albatros” (franc.) „Młodość straceńców” (jap.) godz. 18  
STUDIO - „Maly wielki człowiek” (B) (USA) od lat 16 godz. 17, 19.45

#### TATRY

„Bitwa w wawozie” (A) (radz.) od lat 11, godz. 10 12.15. Pożegnanie z filmem „Topkap” (USA) od lat 16 g. 14.30, 17, 19.30

#### CZAJKA

„Motyle” (pol.) od lat 11 godz. 17, 19

#### DKM

„W kręgu zła” (franc.) od lat 16 godz. 16, 19

#### ENERGETYK

„Był sobie ładak” (USA) od lat 16 godz. 16, 18.15

#### KOLEJARZ

„Wódz Indian Tecumseh” (NRD) od lat 11 godz. 16, 18

#### GDYNIA

„Helga” (A) (NRF) od lat 14 godz. 10, 11.30, 13 14.45, 16.30, 18.15, 20

#### HALKA

„Na tropie Sokola” (NRD) od lat 14 godz. 15.30, „Piękność dnia” (franc.) od lat 13 godz. 17.45, 20

#### 1 MAJA

„Gappa” (jap.) od lat 11 godz. 15.30, 17.30, 19.30

#### MŁODA GWARDIA

„Pokusza” (wł.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

#### MUZA

„W pustyni i w puszczy” (A) (pol.) od lat 7 godz. 15, 18.30

#### OKA

„Dramat zazdrości” (wł.) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 15, 18, 20

#### POLESIE

„Człowiek stamiad” (radz.) od lat 14 godz. 17, „Kłosa za drzwiami” (franc.) od lat 18 godz. 19

#### POPULARNE

„Hubal” (pol.) od lat 11 godz. 16, 18.30

#### PIONIER

„Pan Hulot wśród samochodów” (A) (franc.) od lat 11, godz. 15.30, „Kłosa” (USA) od lat 18 godz. 17.30, 19.45

#### POKOJ

„Kaprysy Marii” (B) (franc.) od lat 11 godz. 15.30, 17.30, „Kozł róg” (B) (bulg.) od lat 18 godz. 19.30

#### PRZEDWIOSNIE

„Pippi w kraju Taika-Tuka” (A) (szwedzki) od lat 7 godz. 15.15, „Ned Kelly” (B) (ang.) od lat 16 godz. 17, 19.30

#### REKORD

„Nieszczęścia Alfreda” (franc.) od lat 14 godz. 16, 18, 20

#### BOMA

„Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug-NRF) od lat 14 godz. 10, 12.15, 14.30, „Bullitt” (USA) od lat 16 godz. 17, 19.30

#### SOJUSZ

„Niebieskie jak Morze Czarne” (pol.) od lat 14 godz. 16.30, „Spleć szosowa” (jap.) od lat 18 godz. 18.30

#### STOKI

„Człowiek orkiestra” (fr.) od lat 14 godz. 15, 17, 19

#### ŚWIT

„Unkas - ostatni Mohikanin” (A) (rum-franc.) od lat 11 godz. 15.30, „Nocny kowboj” (USA) od lat 18 godz. 17.30, 19.45

#### DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 82, Rzgowska 51, Sporna 83, Nieclaniana 15, Pabianicka 218, Łanowa 129/131, Obr. Stalingrad 15.

#### DYZURY SZPITALI

Instytut Późnictwa i Ginekologii ul. Sterlinga 13 - Klinika Późnictwa ul. Curie-Skłodowskiej 13 - Klinika Ginekologii - dzielnica Śródmieście i z dzielnicy Górna. Poradnia „K” z ul. Felickiego.  
Szpital im. M. Madurowicza - Klinika Pol-Gin AM - dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Górna; Poradnia „K” ul. Przybyszewskiego 32 i Zapolskiej 2.  
Szpital im. Kopernika - dzielnica Górna, Poradnia „K” - Odrzańska, Cieszkowskiego, Lecznica i Rzgowska.  
Szpital im. H. Wolf - dzielnica Widzew oraz dzielnica Baluty oprócz Poradni „K” ul. Sedziłowska 1 Libelta.  
Szpital im. H. Jordana - dzielnica Baluty; Poradnia „K” ul. Sedziłowska i Libelta.  
Chirurgia ogólna - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)  
Chirurgia urozoowa - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)  
Laryngologia - Szpital im. Pięgowo (Włocząńska 195)  
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)  
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szkieletowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

#### NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.  
Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotychczas pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19, czynny jest w godz. 7-21 oprócz niedziel i świąt.

**Karnawał  
- okres ślubów**

**Z rozsądku**

Wszyscy, oczywiście marzą o małżeństwie z miłości. Pragną, by istota, którą wybiorą za partnera swego życia była jak najbliższa ideału, który formował się w sercu i umyśle przez długie lata. A więc: taki, a taki wygląd, głos, charakter, zainteresowania... I potem poślubiemy kogoś mniej lub więcej bliskiego naszym wyobrażeniom, oczekując, by dwie bratnie dusze się spotkały, a różnice odpowiednio zniwelowały.

Z czasem spostrzegamy, że wspólne cechy i podobieństwa są nudne - a różnice stwarzają dysonanse i konflikty. Miłość pozbywa się złudzeń. Zaczyna się mówić o rozczarowaniach i pomyłkach. A pomyłek jest sporo już w samym rozumieniu istoty miłości. Chłopcy przywiązują większą wagę do zalet ciała niż umysłu swej wybranej, a dziewczęta zbyt- nio preferują uczucie.

A więc małżeństwo z rozsądku? Może zastawia ono mniej pułapek niż związek z miłości? Małżeństwa takie na ogół nie cieszą się popularnością. Mają jednak i zwolenników, nawet wśród młodych. Nieśmiały, niezdeterminowany, chętnie korzystający z rady i namowy rodziny lub przyjaciół, inni znów w obawie ryzyka życiowego, przedkładają chłodne rozumowanie nad gwałtowny, a niepewny ogień miłosny.

Wielkim atutem małżeństwa z rozsądku jest fakt, że nie zawiera się go w nastroju egzaltacji. Z chłodną rozważa bierze się pod uwagę wszystkie za i przeciw tego związku. Z pewną rezerwą ocenia się zalety i wady partnera, podstawy materialne przyszłej rodziny itd., itp. Nie znaczy to, że nie myśli się zupełnie o uczuciach sympatii. Oczywiście w tych wypadkach ryzyko rozczarowań i dramatów jest dużo mniejsze.

A więc do jakich dochodzimy wniosków?

W wielkich miłościach tkwi zwykle wielkie ryzyko. Zakochany chłopiec widzi urodę dziewczyny, jej uśmiech, sylwetkę, wdzięk. Żeni się i już w sześć miesięcy później stwierdza, że młoda żona jest głupia, pusta, nieciekawa. Miłość to rzecz trudna, nie mówią już o tym, że rozkwita jak rzadki kwiat. Jest jeszcze delikatna i małżeństwo, jego proza, codzienność odzierają ją z iluzji. Ale wiadomo także, że miłość szczerza i prawdziwa, potrafi przeprowadzić dwoje ludzi przez wiele zakrętów i burz życiowych. Zamknie oczy na słabości i wady współmałżonków, poda rękę w najcięższych chwilach, wytrzyma próbę czasu. Nie będzie wtedy problemu, czy mąż rzuca pantofle na środek pokoju, czy też czyta gazetę w trakcie posiłku. A on

**Dwukołowy**

**Z indywidualnym napędem**



Od kilku lat obserwuje się na świecie wzrost zainteresowania rowerem. Według statystyk ONZ, Stany Zjednoczone - kraj, w którym moda rowerowa „wybuchła” najwcześniej - wyprodukowały w 1972 r. 7282 tys. rowerów (czyli o 11,7 proc. więcej niż w 1971 r.), Japonia - 7100 tys. (wzrost o 44,9 proc. w stosunku do 1971 r.), NRF - 2622 tys. (wzrost odpowiednio o 17,5 proc.), Polska - 1071 tys. (wzrost o 6,5 proc.). Według danych szacunkowych, w Związku Radzieckim ubiegłoroczna produkcja rowerów przekroczyła liczbę 6 mln sztuk.

Pomimo tak znacznej produkcji, podaż na rynku rowerowym nie pokrywa popytu. Tak np. w USA około 28 proc. wszystkich sprzedanych rowerów pochodziło z importu, m. in. z Polski.

W chwili obecnej ponad 60 mln Amerykanów posiada już rowery, a jak przewidują najnowsze sondáže, liczba ta w krótkim czasie sięgnie 100 mln. W kraju tym rower staje się popularniejszy niż samochód, nie tylko ze względu na walory sportowe, rekreacyjne, czy zdrowotne. Decydują o tym powody czysto praktyczne.

Rower jest obecnie popularny wśród dorosłych jako dogodny środek lokomocji na krótkie odległości (obecnie w okresie kryzysu energetycznego także na dłuższe). Masowe wyzyskiwanie go w tym charakterze, uwolniło miasta amerykańskie od wielu kłopotów wynikających z nadmiernej motoryzacji. Samochód w realiach amerykańskich, dawno już nie jest szybkim i wygodnym środkiem komunikacji miejskiej. Jeśli dodać, że nigdy nie był środkiem bezpiecznym i ekonomicznym, to zrozumiałe staje się, skąd taki nagły nawrót do rowerów.

Temu nie notowanemu dotąd w historii wzrostowi zainteresowania rowerem, towarzyszą zmiany techniczno-konstrukcyjne dwukołowego pojazdu. Ciągłej ewolucji ulega sylwetka roweru, w poszukiwaniu tej, która zapewni cyklście możliwość najwygodniejszą jazdę. Z innych udogodnień, które przynajmniej się już na skalę masową, godne odnotowania są wielostopniowe „skrzynki biegu”, zapewniające rowerzystę możliwość optymalnego dostosowania wysiłku mięśni do zmieniających się warunków drogowych.

Udogodnienia te nie pozostają bez wpływu na cenę rowerów. Rower popularny kosztuje w USA ok. 100 dolarów, ale modele luksusowe, z dodatkowym wyposażeniem, osiągają ceny rzędu 300-400 dolarów.

(opr. M. Kr.)



**czy z miłości**

Inny fałszywy trop rozczarowanej miłości to pretensje młodych do rodziców. „To oni pchnęli mnie w ramiona tego brata”, płacze często młoda małżonka. „To oni odradzili mi poprzednią narzeczoną” - narzeka zawiedziona dziewczyna.

Nie mają racji. Na każde małżeństwo z miłości, czyha tak czy owak tysiąc niebezpieczeństw, rozczarowań i nieszczęść...

Małżeństwo z rozsądku ma pomimo wszystko, szansę na szczęśliwe trwanie. Szacunek wzajemny, wspólne zainteresowania, zaufanie, może pozbawione ognia wielkiej namiętności, ale często nie mniej harmonijne niż tamto, zrodzone z wielkich porwyłów, żądań, wznieśliwych i świeżych uczuć. Często są także fundamentem dobrej, szczęśliwej rodziny.

Małżeństwa z tak zwanego rozsądku, mają ogromny atut: skromność w stawianiu sobie wymagań. Ludzie Wschodu np., którzy kojarzą małżeństwa i układają je bez udziału młodej pary powiadają: „My wylewamy dzbanek zimnej wody na mały płomień i czekamy czy jednak trochę potrafi nas ogrzać - wy zaś wylewacie kubel wrzącej wody na ten sam mały płomień i chcecie, żeby płonął jeszcze mocniej”.

Coś w tym jest, bo rzeczywiście liczne małżeństwa zakochane w sobie, pragną utrzymać płomień miłosny w takim samym stopniu, jak w pierwszych dniach. A małżeństwa z rozsądku, nie oczekując wiele w tej dziedzinie, potrafia cieszyć się każdym okrucichem uczuć, czy serdeczności, każdym uśmiechem życia, jak niespodzianym darem losu. Cieszą się domem, nowym nabytkiem, pierwszymi krokami dziecka, pomocą i opieką ze strony partnera.

znowu z wyrozumiałością i życzliwą tolerancją daruje jej drobne kaprysy, czy wymówki. Wzajemne zrozumienie, ukliwość, serdeczność po małych sprzeczkach wytrzymują próbę czasu.

Jest prawdą że miłość „szalona” jest rzadkością. Prawdą jest też, że miłość od pierwszego wejrzenia nie zawsze jest wieczna. Poślubiemy więc chętnie kolegę (koleżankę) z pracy, z wycieczki, sportu, przyjaciół naszych przyjaciół, sąsiadów. Wszyscy szukamy. Szukamy, oczekujemy, spodziewamy się tak wiele. Jesteśmy gotowi ofiarować wybranej osobie wszystko co najlepsze. Każdy ma wolny wybór, a wybieramy... różnie.

W każdym razie - z miłości, czy z rozsądku - na pewno małżeństwo jest krokiem bardzo poważnym i dobrze byłoby, żeby i jednego i drugiego było trochę w planach na przyszłość, bo życie stawia instytucji małżeńskiej wymagania niezwykle trudne.

(opr. M. Kr.)

**Szansa na poprawę zdrowotności niemowląt**

Jednym z największych problemów zdrowotnych w naszym kraju, angażującym liczne placówki naukowe, jest umieralność niemowląt. W tej dziedzinie mamy wciąż jeszcze zbyt wysoki wskaźnik zgonów - choć spadek umieralności w ostatnich latach zaliczany jest do najbardziej dynamicznych w Europie. Poprawa ta jest wynikiem zmniejszenia się liczby tzw. późnych zgonów - od drugiego do jedenastego miesiąca życia - co jest związane ze skutecznym zwalczaniem chorób zakaźnych i z zapewnieniem co-

raz lepszej opieki nad niemowlętami. Znacznie wolniej zmniejsza się liczba zgonów w pierwszym miesiącu, a zwłaszcza w pierwszym tygodniu życia - zgony te stanowiły w ostatnich latach 60 proc. wszystkich zgonów niemowląt.

Wspólny wysiłek ośrodków naukowych, organizatorów ochrony zdrowia, pracowników służby zdrowia powinien w ciągu 5 lat zdecydować o przesunięciu Polski do grupy krajów o najniższym wskaźniku umieralności niemowląt. (M. Kr.)



Kiedy mamy już wszystko skompletowane na bal karnawałowy, a sukienka, biżuteria, buty, czekają na swoją wielką godzinę, okazuje się, że jeszcze pozostaje do załatwienia sprawa niebagatelna. Wcale nie najłatwiejsza, od której zależy końcowy efekt naszych wysiłków aby wyglądać zachwycająco: fryzura! A fryzura winna być taka! Niejedną z nas, pamiętając o sobie dzieje u fryzjera w taki dzień, decyduje się na założenie peruki. Na pewno jest to ogromne ułatwienie dla zapracowanych kobiet. Może nawet trochę rozładuje fiolet w salonach fryzjerskich.

**RYS. 3** - Włosy przedzielone przez środek głowy. U dołu lekko podwinęte. Pasma włosów na skroniach podpięte klamerkami.

**RYS. 4 i 5** - Bardzo modne i twarzowe fryzury z krótkich włosów.

**RYS. 4** - Pokręcone w łoki włosy zaczesujemy do przodu i przypinamy grzebykami.

**RYS. 5** - Podobna fryzura z prawie prostych włosów przytrzymanych klamrą.

tekst i rys. B. GANCARZ

Niektóre panie doskonale radzą sobie jednak same z prawie każdą fryzurą. W tym roku jest to nielatte, bo większość modnych fryzur jest dość trudna do wykonania w domu. Sądzę, że pomimo to, odważnych i pomysłowych nie zabraknie, zwłaszcza wśród posiadaczek dłuższych włosów, tak nie-lubianych w salonach fryzjerskich.

**RYS. 1** - Włosy długie, lekko falujące, przedzielamy z boku, z przodu zaczesujemy miękka fale tworzącą grzywkę. Włosy nad ucha czesujemy do góry. Końce włosów spinamy z tyłu głowy klamrą.

**RYS. 2** - Włosy pokręcone w łoki. Połowe włosów zaczesujemy do przodu, spinamy sznorkami i grzebykami, tak aby tworzyły grzywkę. Resztę włosów rozczesujemy z tyłu.



**Gdy balowa fryzura powstaje w domu**

**G R A kolorów**

Orientowanie się we właściwościach kolorów, jest bardzo pożyteczne, pozwala bowiem na podkreślanie urody ewentualnie na tuszowanie jej braków.

**KOLORY ZIMNE** na przykład takie jak granatowy, czarny, ciemnozielony, czy fioletowy, wyszczuplają sylwetkę.

**KOLORY CIEPŁE**, czerwony, pomarańczowy i żółty, dają optyczne złudzenie powiększenia kształtów. Powinny się więc ich wystrzegać kobiety tegie.

**NIE POGRUBIAJĄ**, także odcienie pastelowe i łagodne, odcienie beżów i szarości, szczególnie w tkaninach matowych.

**Płeć bez tajemnic**

Lekarze węgierscy z kliniki dziecięcej w Szegedzie, opracowali wspólnie z fińskimi pediatrami ze szpitala w Turku, metodę rozpoznawania w czasie ciąży płci nie narodzonego dziecka.

Metoda oparta jest na badaniu ultradźwiękowym. Za jej pomocą wykrywa się również bliźnięta.

**B**yć szczupłą - oto marzenie co drugiej kobiety (i nie tylko) w naszych czasach. Modna linia, młody wygląd, elegancja, wdzięk. Ileż marzeń, ileż postanowień!... rozczarowań.

W dawnych czasach, problem ten prawie nie istniał, ale prężące się wpływy Pani Mody narzuciły ten styl i nie na to nie poradzimy. Zresztą dietetycy i lekarze też zabierają głos w tej sprawie, obliczają nam kalorie, grożą smutnymi następstwami otyłości, wskazują na jadospisy, które wystarczająco zapewniają nam dobre samopoczucie, preferując pokarmy lekkie, nawołując do większego spożywania jarzyn i owoców.

Tabelki zamieszczone obok ukazują nam wartości kaloryczne potraw i przeróżne czynności, przy których spalamy niepotrzebną ilość kalorii. Ale bawiac się teoretycznie w obliczanie - nie zapominajcie o... odrobienie silnej woli!... najważniejszych codziennych spacerach.



**„Gniazdko jaskółcze”**

Przepis na 4 osoby: 1/2 kg cielęciny, 4 duże plasterki szynki, 4 jaja na twardo, 3 łyżki mąki, sól pieprz, 10 dkg słoniny, 1/4 kg ryżu, 1 łyżka masła, 1 łyżka smalcu, 1 cebula.

Cielęciny rozkroić na 4 zrazy i rozbić je cienko. Na każdy plastr mięsa nałożyć cienki plastr słoniny, na słoninę nałożyć plaster szynki, a na środek całe jajko, ugotowane na twardo. Zwinąć to wszystko w rulon, tak by jajko zostało po środku i związać białą nitką bawełnianą. Obsypać mąką, posolić, ponieprzyć i dusić w rondlu na tłuszczu z cebulą. Osobno ugotować ryż na sypko z masłem i solą.

Na okrągły głęboki półmisek włożyć ryż, zrobić w nim 8 dołków (wyciskając dnem szklanki). Gdy roladki już są miękkie, przekroić każdą w poprzek przez środek na

dwie części i ułożyć w dołkach - z ryżu. Sosem pozostałym z duszenia polać ryż i podawać.

**Cocktaile**

Syczeń, to miesiąc spotkań karnawałowych. Na tych to spotkaniach alkohol jest bardzo często obok tańców, jedną z głównych atrakcji. A każde nadużycie alkoholu fatalnie wpływa na nastrój i poziom zabawy. Zwróćcie uwagę na to co pijecie i ile. Jednym słowem dbajmy o kulturę picia. Napoje, które proponujemy, podajemy na tacy, po kieliszku na osobę.

**COCKTAIL SZAMPANSKI**

Do kieliszków (zwanych szampanskami) wkładamy po kostce cukru otartej o skórkę cytrynową, (cytryny przednio myjemy szczeretką w ciepłej wodzie) i nasączonej łyżeczką „Istra Bitter”. Kieliszki dopełniamy dobrze ochłodzonym szampanem wytrawnym (SEC), lub półwytrawnym (DEMI-SEC). Do każdego kieliszka wkładamy kostkę lodu i podajemy.

**WERMUT - SODA**

Do wąskiej, wysokiej szklanki wkładamy po 3 kostki lodu i wlewamy 1/3 szklanki wermutu, łyżkę soku cytrynowego i dopełniamy silnie ochłodzoną wodą sodową lub mineralną i podajemy.

**Jak zachować dobrą sylwetkę**

**OWOCY, MIĘSO, JARZYN**

- Mleko (Hilzanka) - 63 kal.
- Jogurt (sl.) - 60 kal.
- Ser topiony, (1 czast.) - 80 kal.
- Szynka 80 g - 137 kal.
- Kurcze pieczone (1/4) - 120 kal.
- Serdelki - 155 kal.
- Ryba morska 100 g - 80 kal.
- Filet makreli 100 g - 130 kal.
- Fasolka (1 fil.) - 321 kal.
- Masło 25 g - 50 kal.
- Chleb biały (2 kr.) - 245 kal.
- Ryż (1 fil.) - 346 kal.
- Makarony (1 fil.) - 110 kal.
- Pomidor - 30 kal.
- Marchewka (1 fil.) - 23 kal.
- Ziemniaki 150 g - 90 kal.
- Frytki (10) - 155 kal.
- Kapusta - 63 kal.

**SPALANIE KALORII**

- Szybcie ręczne - 115 kal.
- Szydełkowanie - 116 kal.
- Zamyłanie - 110 kal.
- Prasowanie - 144 kal.
- Mycie naczyń - 144 kal.
- Pisanie na maszynie - 140 kal.
- Mycie podłogi - 169 kal.
- Malowanie ścian - 160 kal.
- Marsz 4,2 km - 200 kal.
- Marsz szybki 6 km - 300 kal.
- Bieg 8,5 km/godz. - 570 kal.
- Pływanie - 500 kal.
- Jazda rowerem - 410 kal.
- Lekka gimnastyka - 170 kal.
- Ćwiczenia z przyrządem - 200 kal.
- Narty (z podchodzeniem) - 600 kal.
- Zapasy - 900 kal.
- Wchodzenie po schodach - 1.100 kal.

# ZAPISY

Zasadnicza Szkoła Samochodowa w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 73/75

przyjmuje zapisy NA SEMESTR WIOSENNY

rozpoczynający się od 1 lutego 1974 r. do 2-letniej szkoły dla pracujących o kierunku

**MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.**

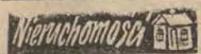
Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych.

**WARUNKI PRZYJĘCIA:**

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- zatrudnienie zgodne z kierunkiem nauki.

Absolwenci szkoły mają możliwość kontynuowania nauki w technikum samochodowym.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły w godz. 9 - 14, telefon 497-07. 162-k



PLAC budowlany - Juliana lub okolice - kupię. Oferty „90” Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny w Łodzi-Rudzie z ogrodem i budynkiem gospodarczym, blisko przystanku tramwajowego sprzedam. Mieszkanie w blokach na zamianę. Oferty „158” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny z ogrodem i garażem - pilnie sprzedam. Łódź, Mulinowicza 26 181 g

DOM jednorodzinny w Kolumbie sprzedam. Mieszkanie wolne. Tel. Łódź: 887-96, dzwonić sobota 13-20 182 g

SAD młody, ogrodzony, 0,9 ha sprzedam. Dojazd autobusem miejskim. Władomoc: Stefan Lewandowski zam. Kutno ul. Kosciuszki nr 3 4 p

WARSZTAT 40 m do wynajęcia. Tel. 333-16, po 15

ODSTĄPIE zakład fryzjerski wraz z pokojem i kuchnią. Oferty „375” Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO - piżmowe sprzedam. Rojna 4 m. 83

„DOM Książki” Księgarnia Wydawnictw Importowanych, Łódź, ul. Piotrkowska 23, tel. 350-39 zakupuje i sprzedaje używane książki w językach obcych wydane po 1945 r.

SPRZEDAM sześcioletni doberman po medalistach. Tel. 540-78 454 g

PALNIK olejowy do c.o. fiński, części zapasowe - sprzedam. Heleny 26, po 16

SAPOCHÓD „KDF” do remontu lub na chodzie kupię. Chmielewski, Przybyszewskiego 94g

SPRZEDAM „Zastawę 750” Tel. 223-90 365 g

KUPIĘ bony na samochód. Oferty „98” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE własnościowe M-2 w Łodzi kupię. Oferty „857” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią kwaterek w Kolumbie w Łodzi. Tel. 384-33, godz. 7-15 101 g

M-3 bloki, zamienię na mieszkanie 2-4 pokojowe bloki, budownictwo miedzywoje. Tel. 439-31, po 17 130 g

KATOWICE - Koszka - mieszkanie dwupokojowe 54 m, kwaterek, telefon, pelny komfort, telefon. I piętro zamienię na podobne najchętniej z garażem w Łodzi lub okolicy. Oferty „154” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU poszukuje małżeństwo studenckie. Oferty „117” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT - obcojęzykowiec poszukuje mieszkania dwupokojowego umiarkowanego z c.o. Oferty „347” Prasa, Piotrkowska 96

37 GRUDNIA 1973 r. zgubił czarny duży pudel Odprowadzić: Paroelacyjna 9 A m. 85, tel. 890-91

4 BM. (piątek) wieczorem zgubiono złotą obrączkę, prawdopodobnie w pociągu relacji Warszawa - Łódź lub na Dworcu Fabrycznym PKP. Zwrot wysoko wynagrodzę. Józef Kasprzak, Nowotki 36 m. 19 381 g

ZGUBIONO kwit na 1800 kg węgla wyd. na rok 1974 przez PKP Biuro Wypłat Benit Kolejowych w Olsztynie na nazwisko Stanisław Gajewski, wieś Zasosie 96, p-ta Ujazd, woj. Łódź 120 g

NAPRAWA telewizorów - 595-00, Głuszcak 13 g

FARBUEJEMY: bluzki, modnylon, brianylon, elastor, bistor, torien, crempine, casilon, misie wełniane, nylonowe, karakuly sztuczne, koszule non-iron, koronki. Prywatny zakład, Nowotki 19 591 g

MATEMATYKA 257-57 mgr Pluskowski 285 g

MATEMATYKA, chemia 478-41 mgr Ciesielski

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią kwaterek w Kolumbie w Łodzi. Tel. 384-33, godz. 7-15 101 g

M-3 bloki, zamienię na mieszkanie 2-4 pokojowe bloki, budownictwo miedzywoje. Tel. 439-31, po 17 130 g

KATOWICE - Koszka - mieszkanie dwupokojowe 54 m, kwaterek, telefon, pelny komfort, telefon. I piętro zamienię na podobne najchętniej z garażem w Łodzi lub okolicy. Oferty „154” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU poszukuje małżeństwo studenckie. Oferty „117” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT - obcojęzykowiec poszukuje mieszkania dwupokojowego umiarkowanego z c.o. Oferty „347” Prasa, Piotrkowska 96

37 GRUDNIA 1973 r. zgubił czarny duży pudel Odprowadzić: Paroelacyjna 9 A m. 85, tel. 890-91

4 BM. (piątek) wieczorem zgubiono złotą obrączkę, prawdopodobnie w pociągu relacji Warszawa - Łódź lub na Dworcu Fabrycznym PKP. Zwrot wysoko wynagrodzę. Józef Kasprzak, Nowotki 36 m. 19 381 g

ZGUBIONO kwit na 1800 kg węgla wyd. na rok 1974 przez PKP Biuro Wypłat Benit Kolejowych w Olsztynie na nazwisko Stanisław Gajewski, wieś Zasosie 96, p-ta Ujazd, woj. Łódź 120 g

NAPRAWA telewizorów - 595-00, Głuszcak 13 g

FARBUEJEMY: bluzki, modnylon, brianylon, elastor, bistor, torien, crempine, casilon, misie wełniane, nylonowe, karakuly sztuczne, koszule non-iron, koronki. Prywatny zakład, Nowotki 19 591 g

MATEMATYKA 257-57 mgr Pluskowski 285 g

MATEMATYKA, chemia 478-41 mgr Ciesielski

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

MATEMATYKA, niemiecki - maturystom, studentom 17-18, Piotrkowska 47/5, mgr Płuciński, 290-11

# SZKOLENIE ZAWODOWE

## KURSY KWALIFIKACYJNE

przygotowujące do egzaminu czeladniczego, na tytuł wykwalifikowanego robotnika i mistrza w zawodach:

- ogrodnik, kucharz, kelner, piekarz, cukiernik, rzeźnik, krawiec, gorseciarz, tkacz, przedzarcz, farbiarz, pracownik fotograf, fryzjer, mechanik maszyn szwalniczych, mechanik samochodowy, ślusarz, szlifierz, frezjer, tokarz, kowal, blacharz, lakiernik, wulkanizator, galvanizator, monter instalacji wod-kan. i gazowych, elektryk, monter, murarz, betoniarz, zbrojarz, zdun, malarz budowlany, stolarz, cieśla, dekarz, szklarz budowlany.

Kursy w tych zawodach przeznaczony są dla osób posiadających praktykę zawodową od 3 do 7 lat.

## KURSY DOSKONALĄCE

dla osób pracujących w zawodzie:

- towaroznawstwo artykułów przemysłowych,
- krój i modelowanie dla mistrzów i krojczy,
- kurs pedagogiczny dla mistrzów,
- kurs dla elektryków w zakresie obsługi (bhp) i usług (pomiar),
- kurs dla mechaników aparatów fonicznych w zakresie telewizji kolorowej,
- kurs dla palaczy kotłowych w zakresie uprawnień do obsługi.

## KURSY PRZYSPOSOBIAJĄCE ZAWODOWEGO

dla osób bez praktyki zawodowej:

- krój i szycie - krawiectwo damskie,
- haft maszynowy,
- gorseciarstwo,
- modniarstwo,
- dzielnictwo,
- cerowanie artystyczne,
- gotowanie i pieczenie,
- bukieciarstwo i dekoracja,
- wyrob kwiatów sztucznych,
- kosmetyka,
- manicure i pedicure,
- kreślenie techniczne budowlane,
- szklarz budowlany,
- palacz kotłowy c.o.

Zgłoszenia przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05, wewn. 67 i 69, pokój 210 i 211. 228-k

# PRZETARG

Pabianickie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” w Pabianicach, ul. Zymierskiego nr 5 ogłaszają przetarg nieograniczony na rozbiórkę budynku mieszkalnego przy ul. Barucha nr 9 znajdującego się na terenie zakładów „Polfa” w terminie do dnia 30 kwietnia 1974 roku. Budynek parterowy, murowany o dwóch izbach mieszkalnych częściowo podpiwniczony, kubatura budynku 124,8 m sześć. Budynek można oglądać w dni robocze w godz. 10 - 14, po uprzednim zgłoszeniu się do działu przygotowania inwestycji PZF „Polfa”. Oferty należy składać w załakowanych kopertach w dziale przygotowania inwestycji PZF „Polfa” z jednoczesną wpłatą wadium w wys. 1.000 zł na konto naszych zakładów w Narodowym Banku Polskim (Oddział Pabianice, konto nr 911-6-113). Oferty winny określać proponowaną kwotę na rzecz PZF „Polfa” za uzyskany z rozbiórki materiał po odliczeniu kosztów rozbiórki oraz terminu rozpoczęcia i zakończenia rozbiórki. Publiczne otwarcie ofert odbędzie się 31 stycznia 1974 roku o godz. 10 w dziale przygotowania inwestycji PZF „Polfa” w Pabianicach. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne uprawnione do wykonywania robót rozbiórkowych. W przetargu PZF „Polfa” zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta, jak też unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 72-k

GAZNIKI - regeneruje i reguluje analizatorem spalin, wykrywa usterki w silnikach samochodowych, ustawia zapłony, elektro-nowym aparatem „Crypton” - inż. Supacy, Suwalska 24, tel. 438-78

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

NAPRAWA lodówek 596-55, regeneracja agregatów sprężarkowych roczna gwarancja inż. Wysocki 10-14

# Nauka zawodu

## ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO

w Łodzi, ul. Wólczajska nr 12

przyjmą młodzież obojga płci po ukończonej szkole podstawowej, w wieku od 15 do 18 lat, z terenu Łodzi na naukę zawodu.

Nauka zawodu rozpocznie się dnia 1 lutego 1974 roku - zakres:

obuwie przemysłowe.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Zawodowej Doszkalającej nr 1 w Łodzi, ul. Wólczajska 23. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły i dział kadr i szkolenia zawodowego LZPS w godz. 8-15. Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego LZPS przy ul. Wólczajskiej 12.

## DYREKCJA IX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA PRACUJĄCYCH

w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 27

informuje:

absolwentów zasadniczych szkół zawodowych o zapisach do klasy I dwuzmianowej liceum trzyletniego,

absolwentów szkół podstawowych, którzy ukończyli 21 lat, o zapisach do dwuzmianowego zespołu przyrodniczego.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły w dniach: poniedziałki, wtorki, w godz. 15.30-18.30.

## Pracownicy poszukiwani

MGR INŻYNIERÓW lub inżynierów budownictwa lądowego oraz MGR INŻYNIERÓW i INŻYNIERÓW instalacji ciepłowniczych z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska st. projektantów i projektantów na warunkach zgodnych z wymogami taryfikatora dla biur projektowych zatrudni Miejskie Biuro Projektów w Łodzi. Oferty łącznie z życiorysem należy składać w sekcji kadr, ul. Piotrkowska 17, tel. 397-40, wewn. 59. 222-k

MONTERÓW instal. sanit., spawaczy elektr. i gaz., pomoc. monterów, kopaczy, murarzy zatrudni zaraz z terenu Łodzi Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela komórka kadr, ul. Gdańska 90, II p. pokój 207 w godz. 7 - 15. 78-k

## CHCESZ ZDOBYĆ DOBRZE PŁATNY ZAWÓD?

ZGŁOŚ SIĘ DO

Łódzkiego Kombinatów Budowy

Domów

w Łodzi, ul. Nowo Teresy 1,

który organizuje przeszkolenie w zawodzie:

MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH

Po pomyślnym ukończeniu przeszkolenia kombinat gwarantuje pracę na budowach osiedla „Retkonia” oraz dobre zarobki w akordzie. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac ŁKBD, pokój 126. Dojazd autobusem linii 76 z Placu Barlickiego do krańcówki.

## AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW PRZEDSIĘBIORSTWA TECHNICZNO-HANDLOWEGO „POLMO - BECHAMOT”

Oddział w Łodzi,

(Redaguje HENRYK CISKI)

## Bi-kwadrat magiczny

1	2	3	4	5	6
2					
3					
4				7	8
5			7		
6			8		
			9		
			10		
			11		

Do podanej figury wpisać należy poziomą i pionową 11 wyrazów o poniższym znaczeniu. Litery w części środkowej są wspólne dla obu kwadratów. Wyraz czwarty jest palindromem.

Znaczenie wyrazów: 1. Głina ogniotrwała, wypalana w wysokiej temperaturze, 2. Gra, rozrywka, 3. Kronikarz ze Strassburga (około 1600 r.), 4. Język drawidyjski w Indiach, spotykany na Wybrzeżu Malabar, 5. Narzędzie do motowiazania, 6. Premier japoński, 7. Miasto graniczne w miejscu połączenia rzeki Uele i Bonu, 8. Wymowa nie akcentowanego „o” jako samo głoski zbliżonej do „a” w języku rosyjskim, 9. Miasto na zachodnim brzegu Kanalu Atalanti w Grecji, 10. Włókniśna odmiana aktywności do grupy amfiboli, 11. W sztuce włoskiej przedstawienie Madonny z dziećmi w otoczeniu aniołów (Nad W. Lubnar, Zgierz)



## Szyfrogram

Odgadnąć znaczenie poszczególnych wyrazów i przenieść je w odpowiednie pola diagramu. Czytając rzędamy poziomymi otrzymamy rozwiązanie.

- Znaczenie wyrazów:
- Rogi jelenia lub korona uwita z kwiatów = 1-18-8-17-23-19-16.
  - Cwiek metalowy = 2-10-4.
  - Zachodnioeuropejska rzeka = 6-24-9.
  - Wyskakuje po stłuczeniu = 20-5-7.
  - Pospolite zwana bania = 12-13-22-15-3.
  - Angielska jajorówka = 11-21-14.

Rozwiązania (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym, z dopiskiem na kopertach: kartach „ROZKOSZE LAMANIA GŁOWY NR 41”.



1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24

## Rozwiązanie „Rozkoszy lamania głowy” nr 37

### MINIKRZYŻÓWKA

POZIOMO: papirus, Ref, mol, Trabant, oberki, Balaton, róg, rów, natrysk.

PIONOWO: pirat, pajda, rampa, salut, rybka, bieda, Naklo, baran, lega, torby, nawyk

### ILE RÓŻNIC

Rysunki różniły się między sobą 80 szczegółami.

### CO WYJDZIE?

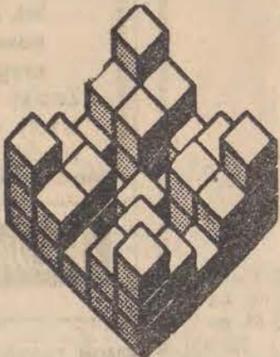
Myślny z upolowanym jeleniem na ile lasu.

### ALGEBRA

792	-	122	=	670
9	+	46	=	414
86	+	188	=	266

NAGRODY książkowe wylosowali: Konrad Gernand, Łódź, ul. Bardowskiego 7, Helena Podolecka, Brzeziny, ul. 15 Grudnia 28, Henryk Osulski, Łódź, Pojezierska 28, Anna Rykała, Pabianice, ul. M. Skłodowskiej 12 i Tadeusz Andrzejczak, Bechele 7, p-ta Konstanyńów.

## Ile sześciątów?



Przypatrzcie się uważnie załączonej figurze i powiedzcie z ilu sześciątów ona się składa.

Tłum. MIECZYSLAW DERBIEN



Zatrzymał się jak wryty w progu, Drożny tuż za nim. Po raz drugi tego wieczoru obaj mężczyźni doznali szoku. Mała lampa oświetlała wnętrze baru, wystarczyło jednak jej słabe światło, aby zobaczyć, co się stało. Na ziemi leżało dwóch ludzi w dziwnych pozach, jeden na drugim. Byli martwi. Obok nich wały się szczątki nadajnika.

— To ten wysoki! Zrobił to ten wysoki! — syknął Neufeld.

— Tak, to ten wysoki! — Drożny uśmiechnął się złośliwie. — Czy pan sobie przypomina swoją obietnicę? Wysoki. On jest mój!

— Będzie go pan miał. Chodźmy! Ich przewaga wynosi za ledwie kilka minut.

Wyszli z baru.

— Tylko pistolety maszynowe! — zawołał Neufeld. — Żadnych karabinów, tej nocy będziemy walczyć z bliska! Sierżancie Baer?

— Na rozkaz!

— Powiedzcie ludziom, że nie będziemy brali jeńców.

Koniki Mallory'ego i jego sześciu towarzyszy były mokre od potu. Otaczali je kłęby pary. Konie poruszały się coraz wolniej, były u kresu sił.

Mallory spojrział na Andrea:

— Tak. Teraz szybciej pójdziemy chyba pieszo. Starzej się mój drogi. Coraz gorzej pracuje moja głowa, prawda, Andrea?

— Nie rozumiem.

— Konie, Neufeld i jego ludzie znajdują wypoczęte zwierzęta w swoich stajniach. Powinniśmy je zabić, albo choćby rozproszyć.

SOBOTA, 12 STYCZNIA

## PROGRAM I

10.00 Wład. 10.08 Kapela ludowa, 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu”, 10.40 Non stop instrumentalny, 11.00 Z lubelskiej Konefki, 11.20 Chwila muzyki, 11.25 Refleksi, 11.30 Nasi ulubieńcy, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.20 Piosenki z musicalu, 12.40 Koncert żywcem, 13.00 Gra Polska Kapela, 13.15 Rolniczy kwadrans, 13.30 Jazz z uśmiechem, 14.00 Ze świata nauki, 14.05 Spotkanie z piosenką, 14.30 Sport to zdrowie, 14.35 Melodie z westerów, 15.00 Wład, 15.05 Lisy z Polski, 15.10 Muzyka i piosenka, 15.00 Wład, 16.10 Z polskiej fonoteki, 16.30 Chwila muzyki, 16.35 Wędrowki muzyczne po kraju, 17.00 Radiokurier muzyczny, 18.00 Muzyka i aktualność, 18.25 Dziennik muzyczny, 19.00 Dziennik, 19.15 Gwiazdy światowych estrad, 19.45 Kupić nie kupię, posuchać warto, 20.00 Program z dywanikiem, 21.05 Przeboje, przeboje, przeboje, 21.30 Kronika sportowa, 21.40 Muzyka rozrywkowa, 22.00 Dziennik, 22.15 Rewia taneczna, 23.00 Wład, 23.05 Korespondencja z zagranicą, 23.10 Rewia taneczna, 24.00 Wład.

## PROGRAM II

8.30 Wład, 8.35 Sprawy codzienne, 8.55 Muzyka spod strzechy, 9.09 Przeboje z San Remo, 9.20 Koncert chóru, 9.49 Muzyka rozr. 10.00 „Diabeł domowego ogniska” — słuch, 11.00 Wych. obywatelskie, 11.00 Jazz dla wszystkich, 11.30 Wład, 11.35 Rodzice a dziecko — aud., 11.40 Od Tatr do Bałtyku, 12.05 Komunikaty, 12.10 „Głos Ziemi Łódzkiej” — mag., 12.25 Koncert rozrywkowy, 13.00 Jez. polski dla klasy III i IV, 13.20 Muzyka, 13.30 Wład, 13.35 „Literatura na świecie”, 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny, 14.09 Więcej, lepiej, taniej, 14.15 Rep. literacki, 14.35 Spiewa Jerzy Antepowicz — tenor, 15.00 Zawiesz o 15, 15.40 Spiewa Kameralny Chór Mieszany, 15.50 Przegląd czasopism, 16.00 Magazyn wojskowy, 16.15 Z muzyki baletowej, 16.45 Aktualność łódzka, 17.00 Okolice kultury, 17.20 Ton i test, 17.23 Stereo — rewią, 18.10 Kwintet fortepianowy, 18.30 Echo dnia, 18.40 „Radiolatarnia”, 19.00 Muzyka, 19.15 Lekcja jez. franc., 19.30 Matysławskowie, 20.00 Recital tygodnia, 20.30 Notatki kulturalne, 20.40 Kacik starej płyty, 21.00 Wesoły kramik, 21.15 Sułta orkiestrowa, 21.30 Z kraju i ze świata, 21.50 Wład, sportowe, 21.55 Przewodnik operowy, 22.30 Zespół Dzielwiska, 23.00 Kartki z muzycznego albumu, 23.30 Wład.

## PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata, 12.20 „Impresje na temat B-A-C-H”, 12.25 Za klenowicą, 13.00 Na szczytach anteny, 13.00 Ekspresem przez świat, 13.10 Tylko po grecku, 13.30 Odpowiedzi z różnych szuflad, 13.45 Ginger Baker i jego zespół, 14.05 Flamenco na głos z gitarą, 14.20 Ekspresywny dzwonek, 14.30 Nasz rok 74, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 „Noc na rozdru” —

pow. 17.15 Mój magnetofon — aud., 17.40 Pół żartem — pół serio — aud., 17.50 Kronika jazzu, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Rapsodia, 19.00 Ekspresem przez świat, 19.25 Romanse śpiewa Iwan Robrow, 19.20 Książka tygodnia, 19.35 Muzyczna pocztka UKF, 20.00 Korowód taneczny, 21.10 Fotoplastikon, 21.30 Soul na głosy i instrumenty, 21.50 Suita tygodnia, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda śledztwa wieczorów, 22.15 Co wieczór powieść, 22.45 „Borata”, 23.00 Poeci radzieccy o Polsce, 23.05 Manuel de Falla — Concerto, 23.20 Wieczór z Esther Phillips.



SOBOTA, 12 STYCZNIA

## PROGRAM I

9.25 „Małżonkowie roku II” — film fab. prod. franc. 11.05 Dla szkół, 14.20 TV Technikum Rolnicze, 15.30 Program i Propozycje, 15.50 Redakcja Szkoła zapowiada, 16.05 TV Informator Wydawniczy, 16.30 Dziennik, 16.40 „O chłopczyku, który chciał mieć psa” — film prod. radz., 17.00 Teatr Młodego Widza — „Marzenie”, 17.30 Nie tylko dla pań, 17.55 „Podobój głębin” — film popularno-naukowy (W), 18.35 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 „Małżonkowie roku II”, 21.50 Dziennik, 22.10 Wład, sport, 22.30 „Kabina” — film prod. hiszp., 23.05 Festiwal Piosenki Włoskiej w San Remo

## PROGRAM II

16.50 O czym innym — Jan Kosiński, 17.05 Ludzie nauki — prof. dr Wiktor Bross, 17.30 „Gorzką ryz” — film fab. prod. włoskiej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 „Decyzynska Kotwica” — festiwal piosenki, 21.10 24 godziny, 21.20 Estrada Literacka „Alta Kamy”, 21.45 Koncert Orkiestry Symfonicznej Radia Heskiego.

NIEDZIELA, 13 STYCZNIA

## PROGRAM I

7.30 TV Kurs Rolniczy, 8.10 Przypominamy, radzimy, 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.45 Bieg po zdrowie, 9.00 Teleranek, 10.20 W starym kinie, 11.20 „Antena”, 11.35 Koncert muzyki operowej w wykonaniu Orkiestry Filharmonii w Łodzi, 12.20 Dziennik, 12.55 „Od Angkoru do Ajuntaj” — film dokum., 13.30 Doświadczenia i perspektywy, 14.00 „Strofy na cześć misia o bardzo małym rozumku”, 14.25 „My-74” — teleturniej, 15.30 PKF, 15.55 Z cyklu: Poezja Polska: Bolesław Lesmian „Dziwczyną”, 16.05 TV Koncert Życzeń, 16.40 Tele-Echo, 17.25 „Amazonia” — film Stanisława Szwarcbronikowskiego, 18.05 Sport, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Czarne chmury” — film, 21.10 Interclub — Budapeszt, 21.40 Sport, 22.10 Dobranoc dla dorosłych „Dobrana para”.

## PROGRAM II

15.50 „Sport i zabawa”, 16.50 „Szkice wielkomięjskie”, 17.30 Świat, obyczaje, polityka, 18.09 „Ostatni dzień lata”, film fab. prod. pol., 19.15 Dobranoc, 19.20 Dziennik, 20.15 Koncert WOSPR-u pod dyr. Pierre Beluglego, 21.15 „Przejsie podziemne” nowela filmowa.

PONIEDZIAŁEK, 14 STYCZNIA

## PROGRAM I

12.45 TV Technikum Rolnicze, 16.30 Dziennik, 16.40 Zwierzyniec, 17.30 Echo stadionu, 17.55 LWD, 18.15 Magazyn kulturalny, 18.45 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 St. Zeromski — „Ucieka mi przepióreczka”, Wykonawcy: Zb. Zapasiewicz, E. Starostek, A. Milewska, J. Durlas, J. Drwęcki, J. Koniczyński, K. Kumer, Z. Listkiewicz, L. Matuszczyk, J. Moja, Al Sowruk (W), 21.45 „Gra orkiestra czterech estrad”, 22.15 Dziennik.

WTOREK, 15 STYCZNIA

## PROGRAM I

8.10 „Banda Rawlinga” — film, 8.00 Dla szkół, 15.20 TV Technikum Rolnicze, 16.30 Dziennik, 16.40 „Urodziny Iwa”, 17.05 Wartość naszej pracy, 17.15 „Rodzina Durtolów”, 17.45 Dla młodzieży — Spotkanie z E. Bryllem, 18.10 LWD, 18.15 Stop — kontrola — program publ., 18.30 Klub Sześciu Kontynentów, 19.00 Wartość naszej pracy, 19.10 Przypominamy radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 „Banda Rawlinga” — film, 21.05 Interstudia, 21.35 „Groteki muzyczne”, Wystąpią laureaci Ukrainskiego Festiwalu Muzyki Ludowej, 21.50 Wartość naszej pracy, 22.20 Dziennik, 22.35 Wład, sport.

## PROGRAM II

17.05 Polski Film Dokumentalny, 17.50 Spiewają chóry: „Capella Musicale Del Sante”, „Leningradzki Chór Kameralny”, 18.05 „Las polski”, 18.20 Opowiadanie, niezwykłe, „Duch z Canterville” — film, 18.45 Kurs języka angielskiego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Z cyklu: Młodość, talenty, pasje „Ekonomici jutra” — pt. publ., 21.00 24 godziny, 21.10 Teatr TV: „Mój przyjaciel duży H”, Obsada: P. Raksa, J. Moszówna, O. Łukasiewicz, J. Twardowski, A. Nardelli, T. Szaniecki, J. Cnota, M. Pys, P. Grabowski, Z. Michalska, Wł. Kornak (Katowice), 22.50 Sprechen sie deutsch?

ŚRODA, 16 STYCZNIA

## PROGRAM I

9.00 Dla szkół, 9.30 „Ukryta forteca” — film fab. prod. jap., 11.30 „Kamienne ślady” — film dokum. prod. NRD, 12.00 Dla szkół, 12.45 TV Technikum Rolnicze, 14.40 Politechnika TV, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych widzów: „Czary i zabobony”, 17.10 „Oj, Dzikowanie Jada”, 17.40 Informacje — Towary — Propozycje, 17.50 Dialogi historyczne, 18.25 LWD, 18.35 Program publicystyczny, 18.45 „Tematy znad Wisły” — film, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 „Ukryta forteca”, 22.15 Kontakty, 22.45 Dziennik, 23.00 Wład, sport.

## PROGRAM II

16.55 Przyszłość piętnastolatków — program publ. 17.30 „VII Kwartet Smyczkowy” Grażyna Baciewiczówny, 17.55 „Lisć klonu” — film pr. franc., 18.45 Język francuski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Turniej w koszykówce mężczyzn, 21.45 24 godziny, 21.55 Estrada Poetycka: „Rozmowa z młodym mężczyzną”, 22.20 Język angielski.

CZWARTEK, 17 STYCZNIA

## PROGRAM I

9.00 Dla szkół, 9.30 „Ostatnia gra Karima” film fab. prod. radz., 11.05 Dla szkół, 11.40 „Sandor Bortnyk — portret malarza” — film dokum., 13.30 TV Kurs Informatyki, 14.00 Matematyka w szkole, 15.10 TV Technikum Rolnicze, 16.20 PKF, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z Brakiem, 17.45 Parada Wojskowych Zespołów Estradowych, 18.25 LWD, 18.30 Tryptyk — program publ., 18.45 Poligon, 19.10 Przypominamy radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 „Ostatnia gra Karima”, 21.50 „To nie były żarty”, 22.50 Dziennik, 23.05 Wład, sport.

## PROGRAM II

16.50 „Starówka na co dzień” — impresja filmowa, 17.10 Kolorowe spotkania, 17.40 „Pasjonaci” — publ., 18.05 Muzyka przy koninku, 18.45 Język rosyjski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Turniej w koszykówce mężczyzn, 21.45 24 godziny, 21.55 Nicolae Copernico Grata Patria — program dokum., 22.50 Język francuski.

PIĄTEK, 18 STYCZNIA

## PROGRAM I

10.10 „Czarne chmury”, 11.05 Dla szkół, 11.35 „Dwa miasta” — film dokum. prod. rumuńskiej, 12.00 Dla szkół, 12.45 TV Technikum Rolnicze, 14.40 Politechnika TV, 16.30 Dziennik, 16.40 Pora na Telesfora, 17.20 Turystyka i wypoczynek, 17.45 Tygodnik Informacyjny Młodych, 18.00 Dwie szkoły — telekonkurs, 18.25 LWD, 18.45 „Najstarsze miasto świata”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 „Danie”, Wykonawcy: M. Zembaty, H. Fronckowiak, A. Jantar, I. Jarocka, Balet, jedenastka piłkarska STAL — FSO, Zespół „Gawęda”, 20.55 Panorama, 21.35 Teatr TV: „Obcy przyszedł na farmę”, Wykonawcy: H. Stankówna, K. Gordon, H. Bista, T. Gwiazdowski, A. Szachło, Fl. Staniewski, K. Twor, 23.05 Informacje — Towary — Propozycje, 23.15 Dziennik, 23.30 Wład, sport.

## PROGRAM II

17.05 Pollena — poradnik kosmetyczny, 17.10 TV Kurs Informatyki, 17.50 Bitwy, kampanie, dowody, 18.20 Spotkania z jazzem, 18.50 Sprechen sie deutsch? 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.15 Z cyklu: Zapisane w pamięci progr. publ., 20.55 „Dla przyjaciół” — program z okazji Festiwalu Młodzi w Berlinie, 21.40 24 godziny, 21.50 O rodzinie prawdy warte poznania, 22.30 Język rosyjski.